



# Kęczanin

PISMO ZIEMI KĘCKIEJ



Nr 12 (111) grudzień 2000 r.

Cena 1,50

NR INDEKSU 363928 ISSN 1425-6975

**W numerze:**

**Nowe Targowisko**

**Budżet 2001**

**Nowe kary dla kierowców**

**Nowości w podatkach**

**Wystawa gołębi**



**Szczęśliwych Świąt  
Bożego Narodzenia,  
radości i nadziei  
na cały Nowy Rok i wiek,  
życzy redakcja**





# Sylwester 2000/2001

Komitet "Kęty 2000"  
pod przewodnictwem Burmistrza Gminy Kęty  
i Dom Kultury w Kętach

zapraszają na

## powitanie Nowego Tysiąclecia

*od godz. 21.30 przed Domem Kultury*

wyjątkowe atrakcje - w wyjątkową noc  
*czyli*

- \* najpiękniejsze melodie gra zespół "Kwartet"
- \* konkursy z nagrodami dla publiczności
- \* o północy - toast z władzami miasta
- \* liczne niespodzianki

i... oczywiście

**POKAZ SZTUCZNYCH OGNI**



## RELACJA Z SESJI RADY MIEJSKIEJ

Na początku przyszłego roku czeka nas kilka podwyżek cen, m.in. wody, ścieków, biletów MZK, opłat za przedszkola, czynszów regulowanych, opłat cmentarnych. Radni na sesji w dniu 8 grudnia przyjęli uchwały, w większości finansowe, w sprawie:

- **czynszów regulowanych** mających zastosowanie m.in. do gminnych zasobów komunalnych. Czynsz wzrosnie o ok. 8%. Najwięcej, bo **15 groszy** od 1 m<sup>2</sup> wzrosną stawki w mieszkaniach z pełnym wyposażeniem, najmniej bo **8 groszy** lokale ostatniej kategorii bez CO, instalacji gazowej, łazienki i WC. Natomiast nie zmienia się opłaty za administrowanie mieszkaniem i własnościowymi.
- **czynszów za najem lokali socjalnych**. Stawka czynszu za 1 m<sup>2</sup> pow. użytkowej lokalu socjalnego z wc wyniesie **1,27 zł**, a lokalu socjalnego bez wc **1,07 zł**.
- **zmiany bonifikaty przy sprzedaży mieszkań komunalnych**. Radni zdecydowali o podniesieniu do końca 2001 roku o 5% obowiązującej dotąd 75% bonifikaty przy sprzedaży mieszkań za gotówkę. Zdaniem radnych powinno to poprawić atrakcyjność tej formy sprzedaży mieszkań oraz zróżnicować wysokość odpłatności w stosunku do mieszkań kupowanych na raty.
- **opłat za wodę i odprowadzanie ścieków**. Wzrost tych opłat zbliżony jest do wskaźnika inflacji, dla przykładu: dla gospodarstw domowych cena wody wynosić będzie

**2,34 zł/m<sup>3</sup>**, za ścieki **2,01 zł/m<sup>3</sup>**. Jest to cena brutto z podatkiem VAT. Kalkulacja ceny wody została dokonana bez uwzględnienia rozważanego 1% podatku od tzw. budowy sieciowych. Niższe stawki obowiązować będą za wodę dla celów hurtowych. Ceny wody wzrosną od 1 stycznia przyszłego roku.

W dyskusji zwracano uwagę, iż skutki podwyżek poniosą głównie mieszkańcy osiedli, którzy sukcesywnie płacą za ścieki, bowiem do tej pory nie jest uporządkowana gospodarka ściekowa w gospodarstwach indywidualnych. Z drugiej strony argumentowano, że indywidualni właściciele płacą znacznie wyższe kwoty za opróżnianie szamba i oczekują na podłączenie do kanalizacji. Podwyżki cen ścieków mogą być przyczyną podniesienia przez przewoźników opłat za wywóz nieczystości.

Zdaniem burmistrza, pomoc finansowa Unii Europejskiej w rozwiązywaniu problemów kanalizacji Gminy nie jest bezinteresowna. Samorząd musi sam szukać rozwiązań, na pewno nie stać nas na szybkie skanalizowanie terenów z rozproszonym budownictwem jednorodzinnym, będącym następstwem zbyt liberalnej gospodarki przestrzennej.

- **opłat za korzystanie z cmentarzy komunalnych**. Będą one wzrastać znacznie powyżej wskaźnika inflacji, dla przykładu opłata za miejsce pod grób ziemny jednodzienny wniesiona na 20 lat

wzrosnie z 90 zł do **120 zł**, a pod grobowiec jednodzienny z 600 zł do **800 zł**.

- **cen biletów Międzygminnego Zakładu Komunikacyjnego**. Nie zmienia się cena biletów jednorazowych normalnych i ulgowych oraz 10-przejazdowych, miesięcznych i kupowanych u kierowcy w strefie miejskiej. W pozostałych strefach ceny biletów wzrosną o **20 groszy** (normalne), o **10 groszy** (ulgowe). Zdaniem prezesa MZK, Wiesławy Sabudy, podwyżki cen biletów spowodowane są wielokrotnym wzrostem cen paliwa oraz części zamiennych i usług. Planowana restrukturyzacja ustrojowa polegająca na przekształceniu spółki międzygminnej w spółkę z innymi partnerami nie powiodła się z uwagi na brak satysfakcjonujących ofert. Zakład na bieżąco stara się poprawiać kondycję finansową poprzez redukcję zatrudnienia, zakup autobusów o małej pojemności, badanie potrzeb pasażerskich celem podjęcia odpowiednich rozwiązań. Pomysł radnych polegający na rezygnacji ze stref i zróżnicowaniu cen biletów w zależności od długości trasy, pociąga za sobą duże nakłady finansowe, związane z instalacją w autobusach odpowiednich kas. W tej chwili spółka nie jest przygotowana na tak znaczące koszty.

- **opłat targowych**. Radni uchwalili, że wysokość opłat targowych będzie zróżnicowana. Przychody Gminy z opłat pobieranych na targowiskach prowadzonych przez inne podmioty niż Gmina będą o połowę niższe. Dzięki temu użytkownicy targowisk będą mogli pobierać tzw. opłaty placowe, które zrekompensują im utrzymanie i koszty eksploatacji zarządzanych przez siebie targowisk.

- **prowadzenia handlu okrężnego na terenie Gminy** dozwolone jest wyłącznie na targowiskach prowadzonych przez Gminę lub w miejscach

udostępnionych przez właściciela (zarządcę) terenu. W każdym przypadku występuje obowiązek uiszczenia opłaty targowej, którą pobiera upoważniony przez Radę inkasent.

- **zasad i trybu korzystania z targowisk przez Gminę** określonych w regulaminie targowisk
- **prowadzenia targowiska przez TS „Hejnał”** na terenie obiektu Towarzystwa Sportowego „Hejnał”. Na targowisku tym handel detaliczny lub sprzedaż mogą prowadzić podmioty gospodarcze uprawnione do działalności handlowej, właściciele indywidualnych gospodarstw rolnych, sadowniczych, ogrodniczych, hodowlanych, działek przydomowych, użytkownicy działek w pracowniczych ogrodach działkowych, osoby sprzedające przedmioty używane oraz produkty pochodzenia leśnego,
- **uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gminie Kęty na rok 2001**. Na realizację tego programu przeznaczono 420 tys. zł i radni dokonali w nim drobnych korekt polegających na przesunięciu środków finansowych pomiędzy poszczególnymi zadaniami.
- **opłat za wyżywienie w przedszkolach**. Od początku roku stawki za wyżywienie będą wynosiły: od jednego dziecka **105 zł**, od dwóch dzieci **175 zł**, od trzech i więcej **185 zł** a od 1 września dodatkowo wzrosną o **10 zł**,
- **zmiany 2-ch uchwał w sprawie: ustalenia obwodów publicznych szkół podstawowych oraz sieci i obwodów publicznych gimnazjów**. Zmiany polegają na przyłączeniu do Szkoły Podstawowej nr 1 i Gimnazjum nr 1 w Kętach części sołectwa Bulowice obejmującego ulice: Zachodnia nr 1, 7, 934, ul. Witkowska nr 189, 191, ul. Dębina nr 917, ul. Olshyny nr 98b, 196, 202, 203, 205, 206, 272, 367, 449, 642, 867, 891, 939, 942, 943, 986, 1022,

## Szanowni Mieszkańcy!

Organizatorzy spotkania Sylwestrowego proszą wszystkich mieszkańców zamierzających powitać Nowy Rok przed Domem Kultury o zachowanie podstawowych zasad bezpieczeństwa i przestrzeganie porządku. Prosimy

- Nie wносить na plac zabawy materiałów pirotechnicznych lub działających podobnie, butelek oraz szklanych opakowań (napojów)
- Otoczyć szczególną opieką dzieci



- nadania statutu Gminnemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Kętach,
- zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Gminy Kęty dla obszaru w obrębie ul. Sienkiewicza i Krakowskiej,
- zbycia mienia gminnego trzech działek w Łękach w drodze bezprzetargowej w celu poprawy zagospodarowania przyległych nieruchomości,
- nabycia gruntu na własność Gminy Kęty dwóch działek w Malcu z przeznaczeniem na poszerzenie istniejącego obszaru rekreacyjno-sportowego,
- zmian uchwały budżetowej Gminy Kęty na rok 2000 polegających na zwiększeniu dochodów o kwotę 2.316.113 zł i zwiększeniu wydatków o kwotę 1.168.643 zł (w tym wydatki bieżące zmniejszono o 64.092 zł, wydatki majątkowe zwiększono o 1.232.735 zł). Do zwiększenia dochodów przyczyniły się m.in. dotacje celowe z budżetu państwa na pomoc i usuwanie skutków powodzi, na remont dróg powiatowych, dotacje z Ekofunduszu na oczyszczalnię ścieków, z WFOŚiGW na „Zielone Szkoły”. Po przyjętych zmianach dochody budżetu Gminy wynoszą 39.287.948 zł, wydatki 43.917.387 zł, a deficyt budżetowy zmniejszył się o kwotę 1.147.470 zł
- zmieniającej uchwałę w sprawie zasad wynagradzania nauczycieli. Zmiana polega na korekcie dotyczącej określenia terminu wejścia jej w życie,
- likwidacji Samorządowej Placówki Wychowania Przedszkolnego nr 5 w Kętach.

## Interpelacje i zapytania

Odpowiadali na nie: burmistrz Roman Olejarz, zastępca burmistrza Kazimierz Brzuska, skarbnik Grażyna Zątek, prezes PK „Komax” Grzegorz Dybał, prezes MZEC Jerzy Hyżak, radny wojewódzki Andrzej Telka.

**Czy właściwe jest, w świetle obowiązujących przepisów, pobieranie podatku od nieruchomości zajętych pod drogi gminne w Bulowicach?**

Wydział Finansowy pobiera podatek od nieruchomości będących własnością osób fizycznych lub prawnych. Wyznaczanie dróg publicznych należy do kompetencji Rady Miejskiej, która podejmuje stosowne uchwały. Dopiero na ich podstawie możliwa jest regulacja stanów własności. Przy wprowadzaniu planów miejscowych i tworzeniu nowych dróg Gmina ma prawo stosować opłaty adiacenckie, które mogą dotyczyć uzbrojenia i zmiany charakteru terenu. W chwili obecnej Gmina nie pobiera takich opłat. Wobec oczekiwania właścicieli gruntów przeznaczonych pod drogi o wykup tych terenów przez Gminę przy okazji zmian planów zagospodarowania przestrzennego, gmina winna niezwłocznie wypracować stanowisko ws. opłat adiacenckich jako czynność poprzedzającą regulację tych stanów.

**Czy możliwe jest ponowne uruchomienie przystanku MZK do wsiadania przy ul. Krakowskiej w kierunku Bulowic i Witkowic (w związku z przeniesieniem dworca autobusowego)?**

Przystanek został zlikwidowany wskutek interwencji okolicznych mieszkańców. W chwili obecnej nie ma możliwości jego ponownego uruchomienia (odpowiedź negatywna z Zarządu Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych w Krakowie). Trwają poszukiwania nowego miejsca, ale dalsze próby jego uruchomienia zostaną podjęte z chwilą wyznaczenia nowego administratora drogi.

**Czy będzie możliwe uzyskanie zezwolenie na usunięcie czterech lip na terenie cmentarza w Witkowicach?**

Po przeprowadzeniu rozeznania, sprawa będzie rozpatrywana w normalnym toku administracyjnym.

**Dlaczego nie naprawiono dróg dojazdowych do cmentarza w Kętach przed 1 listopada?**

Wykonawca nie zdążył załatać dziur w tych drogach przed 1 listopada, zrobił to po święcie. Jest

przygotowana dokumentacja techniczna ulicy Cmentarnej, trwają prace dokumentacyjne jej kanalizacji. Dopiero po wykonaniu robót ziemnych zasadny będzie znaczący remont tej ulicy.

**W miejscach niedozwolonych (w pobliżu domów przy ulicach Słonecznej i Krótkiej) odbywają się polowania na zwierzęne. W jaki sposób mieszkańcy mogą dbać o swoje bezpieczeństwo, gdy działania Policji nie są właściwe?**

25 listopada odbyło się polowanie w ww. rejonie. Sposób załatwienia interwencji przez policję był niewłaściwy, komisariat policji wyjaśnia tę sprawę. Niedopuszczalne jest używanie broni przez myśliwych w terenach zamieszkałych. Takie fakty należy zgłaszać policji.

**Sprawa dofinansowania recept na okulary. Warunkiem refundacji jest podróż do Oświęcimia po odpowiednią pieczęć.**

Starania dyrektora GZOZ o rozwiązanie tego problemu nie powiodły się. Interpelacja zostanie przekazana radnej wojewódzkiej, która jest członkiem Zarządu Małopolskiej Kasy Chorych.

**Przenieść przystanek autobusowy MZK do wysiadania z „Potrzasku” (ul. Krakowska) w okolicy ul. Kilińskiego. Zatrzymujące się autobusy blokują ruch ciągle przed rondem.**

Przystanek na „Potrzasku” cieszy się dużą popularnością, jest potrzebny, bowiem znajduje się w rejonie strefie przemysłowej. Nie jest możliwa zmiana jego lokalizacji.

**Kiedy nastąpi remont przejazdu kolejowego na ul. Kościuszki?**

Gmina wystąpi do kolei o naprawę przejazdu kolejowego.

**Kiedy zostaną zainstalowane progi na ul. Wiśniowej?**

Jest to droga powiatowa, odpowiedź zostanie udzielona na piśmie ze względu na dużą ilość przepisów.

**Prośba do PK „Komax” o podjęcie działań administracyjnych (łącznie z eksmisją) wobec lokatorów bloku nr 1 na os. Kościuszki, którzy są zagrożeniem narkotykowym dla ca-**

**łego osiedla i młodzieży szkół średnich.**

Wobec wyczerpania się możliwości polubownego rozwiązania problemu i nieskutecznych interwencji służb prewencyjnych administrator osiedla, PK „Komax” wystąpi na drogę sądową wobec rodziny patologicznej.

**Jakie są przyczyny drastycznego wzrostu opłat stałych za ciepło, z 206 zł w 1999 r. do 7 196 zł w roku bieżącym dla jednej ze szkół?**

Od października 1999 r. do 31 grudnia 2000 r. obowiązuje taryfa opłat za ciepło wynikająca z prawa energetycznego i w tym czasie nie nastąpiły żadne podwyżki cen. Do niedawna stosowano jednoczłonową taryfę za usługi przesyłowe i dystrybucyjne, obecnie ta usługa została podzielona na dwa człony, tzw. opłatę stałą i zmienną. Nastąpiła zmiana proporcji opłat.

**Czy PK „Komax” zaakceptował nowe stawki za ciepło?**

Aneks od 1 listopada nie został jeszcze podpisany, „Komax” negocjuje stawki z MZEC.

**Jak wygląda sprawa zabezpieczenia przed powodzią miejscowości leżących nad potokami Bulówka i Macocha?**

W sierpniu br. została uchwalona strategia województwa małopolskiego, jej konsekwencją jest opracowanie wojewódzkiego programu operacyjnego na lata 2001-2002. Zapisano w nim modernizację istniejących i budowę nowych wałów przeciwpowodziowych oraz ich właściwe utrzymanie. Środki finansowe na rok 2001 są o ok. 30% niższe niż na rok obecny. Na Bulówce prace zostały przerwane końcem roku 1999 r. i dotąd nie były prowadzone. Planuje się ich wznowienie w przyszłym roku, ich wartość oszacowano na ok. 1 mln zł. Na potoku Macocha trwa konserwacja wałów na wysokości Kańczugi, natomiast dalsza regulacja potoku będzie polegała na poszerzeniu dna oraz naprawie i podwyższeniu obwałowań. Jest dobry klimat do podejmowania inicjatyw związanych z ochroną przeciwpowodziową.



# WIEŚCI RATUSZOWE

## O przyszłorocznym budżecie

W ustawowym terminie tj. 15 listopada Zarząd Miejski przedłożył Radzie Miejskiej projekt budżetu Gminy na rok 2001.

Dochody budżetu oszacowano na kwotę **41.151 tys. zł**  
Wydatki zaplanowano na kwotę **42.813 tys. zł**  
Deficyt budżetu wynosi **1.662 tys. zł**

i będzie sfinansowany pożyczkami zaciągniętymi z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska w Warszawie, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Bielsku-Białej (pożyczkę zaciągniętą w 1999 r. realizuje WFOŚ w Katowicach) oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Krakowie. Pożyczki mają charakter pomocowy i udzielone zostały na zadania proekologiczne, w szczególności na modernizację i rozbudowę oczyszczalni ścieków, rozbudowę systemu kanalizacji oraz uszczelnienie istniejącej kanalizacji infiltrującej wody gruntowe celem hydraulicznego odciążenia oczyszczalni ścieków. Dochody własne Gminy wg planu wyniosą **39.414 tys. zł**, pozostała część dochodów tj. **1.737 tys. zł** to dotacje na finansowanie zadań z zakresu administracji rządowej realizowanych przez Gminę.

### I NAIWAŻNIEJSZE ŹRÓDŁA DOCHODÓW

1. DOCHODY Z PODATKÓW I OPŁAT	
- Podatek od nieruchomości osób prawnych	5.500 tys. zł
- Podatek od nieruchomości osób fizycznych	2.100 tys. zł
- Podatek rolny od osób prawnych	34 tys. zł
- Podatek rolny od osób fizycznych	207 tys. zł
- Podatek od środków transportowych osób prawnych	64 tys. zł
- Podatek od środków transportowych osób fizycznych	240 tys. zł
- Podatek od działalności gospodarczej opłacany w formie karty podatkowej	85 tys. zł
- Podatek od spadków i darowizn	75 tys. zł
- Wpływy z opłaty targowej	90 tys. zł
- Wpływy z opłaty skarbowej	2.009 tys. zł
- Wpływy z opłaty eksploatacyjnej	90 tys. zł
- Wpływy z opłat za zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych	420 tys. zł
2. DOCHODY Z MAJĄTKU GMINY	
- Dochody z dzierżaw i najmu	45 tys. zł
- Czyszcze	40 tys. zł
- Ze sprzedaży składników majątkowych	350 tys. zł

**Dlaczego osoba wygrywająca przetarg lub kupująca gminną nieruchomość nie może dokonać stosownych wpłat w kasie Urzędu, tylko w Banku lub na Poczcie.**

Taka procedura związana jest z obowiązkiem prowadzenia przez Urząd kasy fiskalnej. Przez kasę fiskalną należałoby przeprowadzić cały obrót, a jest to bardzo trudne przy ratalnych formach płatności i różnych terminach zobowiązań finansowych.

**Kto ponosi koszty oświetlenie kościołów?**

Na prośbę proboszczów o sfinansowanie nocnego oświetlenia kościołów, Zarząd Miejski wyraził zgodę na ponoszenie opłat energii elektrycznej do 1 kV pod warunkiem zainstalowania licznika do ewentualnej kontroli mocy zainstalowanej i zużytej. Urząd nie pokrywał kosztów instalacji oświetlenia.

Krystyna Kusak

- Opłaty za zarząd, wieczyste użytkowanie	100 tys. zł
3. UDZIAŁY W PODATKACH	
- Dochodowym od osób fizycznych	10.715 tys. zł
- Dochodowym od osób prawnych	400 tys. zł
4. SUBWENCJE	
- Oświatowa	12.466 tys. zł
- Ogólna	275 tys. zł
- Rekompensująca („drogowa”)	1.641 tys. zł
5. DOTACJE CELOWE	
- Na administrowanie przez Gminę dróg powiatowych	485 tys. zł
- Oświetlenie ulic, placów, dróg	282 tys. zł

### II WYDATKI BIEŻĄCE

Wydatki bieżące budżetu zaplanowano w wysokości **33.908 tys. zł** i zostaną przeznaczone m.in. na:

1. BUDOWĘ I UTRZYMANIE URZĄDZEŃ MELIORACYJNYCH WODNYCH	175 tys. zł
2. UTRZYMANIE DRÓG	
- Gminnych	1.560 tys. zł
- Powiatowych	485 tys. zł
3. GOSPODARKA MIESZKANIOWA	
- Gospodarka gruntami i nieruchomościami	225 tys. zł
- Fundusz remontowy wspólnot mieszkaniowych	140 tys. zł
4. WYDATKI ADMINISTRACYJNE	
- Administracja Urzędu, zakres działań własnych	3.795 tys. zł
- Rada Gminy	237 tys. zł
5. BEZPIECZEŃSTWO PUBLICZNE I OCHRONA PRZECIWOPOŻAROWA	
- Ochotnicze Straże Pożarne	177 tys. zł
- Obrona cywilna	19 tys. zł
- Straż Miejska	245 tys. zł
6. OŚWIATA I WYCHOWANIE	
- Szkoły Podstawowe (wraz ze stołówkami, świetlicami szkolnymi)	10.010 tys. zł
- Gimnazja	3.695 tys. zł
- Przedszkola (dotacja do przedszkoli gminnych)	3.140 tys. zł
- Dotacja do przedszkola ss. Zmartwychwstania Pańskiego	162 tys. zł
- Obsługa ekonomiczno-administracyjna szkół i przedszkoli	511 tys. zł
7. PROGRAM PRZECIWDZIAŁANIA ALKOHOLOWI	420 tys. zł
8. OPIEKA SPOLECZNA	
- Obligatoryjne świadczenia	887 tys. zł
- Pomoc fakultatywna	207 tys. zł
- Dodatki mieszkaniowe	350 tys. zł
- Utrzymanie Ośrodka Pomocy Społecznej	852 tys. zł
9. GOSPODARKA KOMUNALNA	
- Gospodarka odpadami	150 tys. zł
- Oczyszczanie miasta i sołectw	500 tys. zł
- Utrzymanie zieleni i pielęgnacja zadrzewienia	140 tys. zł
- Oświetlenie ulic, placów, dróg	762 tys. zł
- Pozostała działalność	568 tys. zł
- Dotacja do MZK	900 tys. zł
10. KULTURA I OCHRONA DZIEDZICTWA NARODOWEGO	
- Dotacja do Domu Kultury	726 tys. zł
- Dotacja do Gminnej Biblioteki	505 tys. zł
- Inne wydatki	35 tys. zł

## 11. SPORT, KULTURA FIZYCZNA

- Finansowanie rozwoju kultury fizycznej i sportu **200 tys. zł**
- Utrzymywanie gminnych obiektów sportowych i rekreacyjnych **65 tys. zł**

**III WYDATKI MAJĄTKOWE**

Wydatki majątkowe stanowią kwotę **8.905 tys. zł**. Szczegółowy wykaz i charakterystyka zadań majątkowych zostanie przedstawiona w następnym numerze *Kęczanina*.

**IV KWOTA OBSŁUGI DŁUGU**

Splaty związane z obsługą zaciągniętych przez Gminę zobowiązań przypadających do spłaty w 2001 roku wynoszą **800 tys. zł**. Gmina posiada pełną zdolność kredytową. Spłaty roczne kredytów i pożyczek nie przekraczają w 2001 r. 50% ustawowego limitu.

**V ISTOTNE ZAŁOŻENIA I CELE TOWARZYSZĄCE BUDOWANIU PROJEKTU BUDŻETU**

- zaspokojenie potrzeb wynikających z nałożonych na Gminę realizacji zadań własnych i ich dostosowanie do bieżących potrzeb,
- zachowanie maksymalnie wysokiego wskaźnika wydatków majątkowych,
- tworzenie warunków rozwoju Gminy m.in. poprzez poprawę infrastruktury technicznej (opracowanie nowych planów miejscowych

pod rozwój przedsiębiorczości, budowa nowych parkingów oraz funkcjonalnych układów komunikacyjnych),

- poprawa warunków nauki dla edukacji szkolnej- podstawowej i gimnazjalnej (m.in. poprzez poprawę stanu bazy szkolnej, remonty szkół i nakłady inwestycyjne),
- poprawa bezpieczeństwa pożarowego, przeciwpowodziowego i publicznego (m.in. zakup nowego sprzętu pożarniczego, planowane nakłady na poprawę stanu technicznego Młynówki Czanieckiej, doposażenie sprzętowe Straży Miejskiej),
- zapewnienie dostępności do usług administracyjnych (kontynuacja prowadzenia zadań z zakresu budownictwa, przejęcie pełnych zadań z zakresu geodezji),
- systematyczna poprawa stanu środowiska, zwłaszcza z zakresu ochrony wód poprzez rozbudowę systemu kanalizacyjnego,
- tworzenie lepszych warunków ochrony zdrowia poprzez doposażenie Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej w najbardziej potrzebny sprzęt medyczny oraz dalszą poprawę stanu obiektów służby zdrowia, dofinansowanie zadań profilaktyki alkoholowej i leczenia uzależnionych,
- tworzenie warunków do aktywnego wypoczynku oraz programów rozwoju fizycznego i intelektualnego mieszkańców.

Dyskusja nad projektem budżetu Gminy odbędzie się na Sesji w dniu 28 grudnia br.

## Konkurs „Szkłana Statuetka”

Gmina Kęty otrzymała dyplom za udział w I edycji Konkursu o *Szkłaną Statuetkę*. Celem konkursu zorganizowanego przez kwartalnik „Przegląd Komunalny” było promowanie selektywnej zbiórki stłuczki szklanej. Wzięły w nim udział urzędy gmin, zakłady gospodarki komunalnej, podmioty gospodarcze posiadające prawa do usuwania odpadów stałych. W sumie w I edycji konkursu uczestniczyło 89 gmin. Pierwszą *Szkłaną Statuetkę* otrzymała spółka „Beskid” z Żywca, drugą Urząd Gminy Narewka, a

trzecią Związek Komunalny „Wisłok” z Rzeszowa.

Opakowanie szklane – butelki i słoje – zaliczają się do opakowań najbardziej przyjaznych środowisku naturalnemu. Dzięki swym właściwościom chemicznym mogą być w stu procentach ponownie używane i przetwarzane. Z jednej tony stłuczki można pozyskać tonę nowego szkła. Przypominamy, że mieszkańcy naszej Gminy mają możliwość wrzucania stłuczki szklanej do pojemników „igloo” roztawionych po osiedlach. Odbiór szkła jest darmowy i odbywa się transportem własnym PK „Komax”. Odebrane szkło składowane jest na międzygminnym składowisku odpadów komunalnych.

## Wyróżniona monografia OSP

Końcem listopada w Szkole Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie podsumowano VII Ogólnopolski Konkurs na kroniki, pamiętniki, wspomnienia, opracowania i relacje „Z dziejów Ochotniczych Straży Pożarnych”.

W konkursie wzięły udział najlepsze kroniki i opracowania z wszystkich województw w kraju. Uznanie znalazło 126 tomów kronik i 26 monografii z 79 Ochotniczych Straży Pożarnych. Wśród wyróżnionych jest monografia „125 lat historii OSP Kęty” autorstwa Władysława Drożdżika i dh Jana Christa oraz kronika Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej z Malca, którą prowadzi dh Magdalena Jonkisz. Gratulujemy sukcesu.

## Targowisko

fot. J.C.H.



11 grudnia br. miejskie targowisko zmieniło swą lokalizację. Uchwałą Rady Miejskiej zostało przeniesione z ul. Wszystkich Świętych na teren obiektów sportowych TS „Hejnał”. Wpływ na tę decyzję miało wiele czynników, m.in. protest mieszkańców ul. Wszystkich Świętych, decyzja Zarządu Dróg Powiatowych w Oświęcimiu nakazująca odblokowanie ulicy, trudności z parkowaniem w centrum miasta. Władze samorządowe od dłuższego czasu poszukiwały dogodnego miejsca w pobliżu centrum na nową lokalizację rozpatrując kilka wariantów. Sytuację rozwiązała inicjatywa Towarzystwa Sportowego „Hejnał”, które zgodziło się na

zorganizowanie targowiska na własnym terenie. Pomysł spotkał się z aprobatą kupców.

Jednocześnie informujemy, że MZK uruchomiło w poniedziałki kurs autobusu na trasie Kęty – Dworzec – Targowisko.

Wyjaśniamy, że nadal jest prowadzony handel produktami spożywczymi, nabiałem, owocami i warzywami na Placu Kazimierza Wielkiego w każdy dzień tygodnia (oprócz niedziel i świąt) w godz. od 7.00-14.00.

Bez zmian pozostaje też targowisko przy ul. Głowackiego, gdzie w dni targowe handluje się zwierzętami gospodarskimi oraz płodami rolnymi.

Opr. UG



W dniu 8 grudnia 2000 r. tragicznie zginęła

Pani Dyrektor

**Mgr Justyna Wróbel**

o czym z głębokim żalem zawiadamia

Rada Pedagogiczna, Rada Szkoły,  
Rada Rodziców oraz Uczniowie  
Powiatowego Zespołu nr 9  
Szkół im. Marii Dąbrowskiej w Kętach

Składamy wyrazy głębokiego współczucia  
i łączymy się w bólu  
z Rodziną i Najbliższymi

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość  
o tragicznej śmierci

**mgr Justyny Wróbel**

Dyrektorki Zespołu Szkół  
im. Marii Dąbrowskiej

Wspaniałej organizatorki.

Rodzinie Zmarłej składamy

wyrazy głębokiego współczucia

Zarząd Starostwa powiatowego w Oświęcimiu

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość  
o tragicznej śmierci

**śp. Justyny Wróbel**

Dyrektora Powiatowego Zespołu nr 9 Szkół  
im. Marii Dąbrowskiej w Kętach

Przedwcześnie odeszła osoba, która zyskała  
w naszym środowisku uznanie i szacunek.

Łączymy się w bólu z Jej Rodziną, składamy  
serdeczne wyrazy współczucia Najbliższym.

Zarząd Miejski

Z ogromnym żalem żegnamy  
tragicznie zmarłą w dniu 8 grudnia 2000 r.  
p. dyr. Zespołu Szkół im. M. Dąbrowskiej

**śp. mgr Justynę Wróbel**

Była wielką nadzieją środowiska nauczycielskiego  
w naszym mieście. Doskonale przygotowana do  
pełnionej funkcji podjęła społecznikowskie  
tradycje najstarszej szkoły średniej w Kętach.

Otoczyła opieką pamięć o profesorach  
pomordowanych w Mauthausen – Gusen  
i z wyróżniającą otwartością podjęła  
współuczestnictwo w życiu kulturalnym Kęt.

Rodzinie Zmarłej,

Gronu Nauczycielskiemu i Młodzieży  
Zespołu Szkół im. M. Dąbrowskiej

składamy wyrazy szczerego współczucia

Zarząd i Członkowie Towarzystwa Miłośników Kęt

## Podziękowania

Dyrektor Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kętach dziękuje firmom oraz osobom prywatnym za wsparcie finansowe, pomoc rzeczową i materialną kierowaną w tym roku do kęckiej służby zdrowia.

Dyrektor wyraża uznanie wszystkim, którzy rozumieją trudną sytuację finansową Zakładu, doceniają wysiłki całego personelu medyczno-pielęgniarskiego oraz administracyjnego zmierzające do otaczania pacjentów troskliwą i fachową opieką medyczną.

Coraz pełniejszy wachlarz usług, lepszy sprzęt medyczny, remonty inwestycyjne to działania wymagające dużych nakładów finansowych. W realizacji tych planów pomagają ludzie dobrej woli, którym Dyrekcja jest wdzięczna i składa serdeczne podziękowania, a w szczególności:

p. Romanowi Olejarzowi burmistrzowi i Zarządowi Miejskiemu,  
p. Janowi Kryjakowi, prezesowi Zakładów Metali Lekkich „Kęty” S.A.,



Mirosław Baley przekazuje w darze dyr. Jerzemu Kmiecikowi kardiomonitor.

p. Stanisławowi Zadora, prezesowi Banku Spółdzielczego  
 p. Mirosławowi Balcemu, kęczaninowi, od 18 lat zamieszkałemu w Toronto w Kanadzie  
 p. Adamowi i Romanowi Góreckim właścicielom Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego „ARGO”  
 p. Tadeuszowi Kaczmarzowi z Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowo-Handlowego „SKAT”  
 p. Jerzemu Boguni z Nowej Wsi  
 p. Stanisławowi Dyrzowi ze Spółki „Alutech”

## Nowe Miasto Zebranie Dzielnicy

28 listopada mieszkańcy Nowego Miasta przyjęli sprawozdanie z prac Zarządu Dzielnicy. Korzystając z obecności przedstawicieli policji proszono o częstsze patrolowanie osiedlowych ulic. Najwięcej emocji wzbudziła dyskusja dotycząca zasadności wdrożenia dwufunkcyjnego systemu grzewczego. Józef Nikiel - były pracownik MZEC-u dowodził, że wprowadzenie tego systemu doprowadzi do wzrostu cen ciepła. Jego zdaniem należy ponownie

przeanalizować problem, gdyż skutki wdrożenia systemu będą dotyczyły około 10 tys. osób.

Z tą opinią nie zgodził się Prezes MZEC-u Jerzy Hyżak powołując się na wykonaną już ekspertyzę oraz doświadczenia innych miast.

Dwufunkcyjny system grzewczy był już kilkakrotnie tematem interpelacji podczas posiedzeń Rady Miejskiej w Kętach, dlatego Zarząd Miejski zlecił dokonanie ekspertyzy. Zespół fachowców potwierdził zasadność wprowadzenia systemu. Zdaniem Józefa Nikla w ekspertyzie nie uwzględniono w pełni kęckich uwarunkowań.

Zebrani w Sali Kameralnej Domu Kultury mieszkańcy Nowego Miasta stwierdzili, że ze wzglę-

Z okazji zbliżających się  
**Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku**  
 Dyrekcja GZOZ życzy  
 wszystkim Mieszkańcom  
 przede wszystkim zdrowia i pomyślności.



Dzielnicowe spotkanie. fot. J.Ch.

du na wagę problemu argumenty obu stron należy zaprezentować na szerszym forum publicznym.

Sformułowano w tej sprawie stosowny wniosek.

J.Ch.

## Okręgowa Wystawa Gołębi Pocztowych

W Kętach po raz jedenasty odbyła się trzydniowa Wystawa Okręgowa Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych. Gołębie można było oglądać w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej.

Okręg, którego Kęty są jednym z 18 oddziałów zrzesza 1,8 tysiąca hodowców. Na wystawie oceniano 234 gołębie należące do około 60 gołębiarzy. Najwięcej ptaków wystawili gospodarze wystawy - 57. W sumie sędziowie Eryk Ogaza i Włodzimierz Gawron nagrodzili prawie 100 gołębi pocztowych. Najlepsze pozycje zajęli hodowcy: Adam Foryś, Stanisław Pluta, Jan i Stanisław Paw z Kęt, Józef Kuś i Wiesław Rusinek z Andrychowa, Jan Kawaler z Bielska-Białej, Edward Góro-



wicz, Adam Brańka, Andrzej Lekki i Marian Goc z Osieka, Jacek Ślepiński, A i W. Hańderek oraz Andrzej Dłutek z Żywca, Stanisław Rak z Wadowic, Stanisław Trzaskalik ze Strumienia, Tadeusz Szwarz ze Skoczowa, Jerzy Polański z Kobiernic i Piotr Szyjka z Chelmska. Ich gołębie na pewno pojadą na wystawę ogólnopolską do Katowic. Tam 12 najlepszych ptaszków zostanie wytypowanych na olimpiadę do RPA.

Gołębie były oceniane za sport oraz za piękno w tzw. klasie standard. Klasyfikowano je w pięciu kategoriach wystawowych. Wszystko odbywało się zgodnie z przepisami FCI - międzynarodowego związku hodowców - oraz według zasad krajowych - mówią prezes kęckiego oddziału PZHGP Adam Foryś i członek komisji ds. organizacji wystawy Jan Paw.

Wystawa była dla hodowców swoistym odpustem. Dyskutowano o hodowli gołębi, karmach, odżywkach i lotach. Remizę Ochotniczej Straży Pożarnej w Kętach odwiedziła ponad setka miłośników pocztowych gołębi.

(nik)

## ZML w pantonie ekologii

Minister środowiska Antoni Tokarczuk wręczył 47 polskim firmom prestiżową nagrodę „Pantion Polskiej Ekologii”. Wśród nagrodzonych znalazły się Zakłady Metali Lekkich Kęty SA.

Nagrodą uhonorowano te polskie przedsiębiorstwa, które wdrożyły i opracowały system zarządzania środowiskowego zgodny z wymaganiami określonymi w normie ISO 14001 oraz podejmowały i podejmują nadal skuteczne działania przyczyniające się do poprawy stanu środowiska naturalnego.

Celem nagrody, nad którą patronat objął minister środowiska i dyrektor Polskiego Centrum Badań i Certyfikacji, jest stworzenie lobbyngu polskich przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych, mających na celu działania na rzecz ochrony środowiska. Prestiżowe wyróżnienia wręczono podczas Targów Ekologicznych Poleko 2000 w Poznaniu.

(nik)



## Menedżerskie dylematy

7 grudnia w Sali Herbowej Restauracji „Piwnica Rycerska” odbyła się konferencja na temat przepisów prawa podatkowego, ubezpieczeń i inwestycji finansowych. Przedstawiciele Biura Rozliczeń Podatkowych „Buchalter”, Patria Investment S.A. oraz Life Invest Management, przekonywali, że warto korzystać z doradztwa podatkowego, ubezpieczyć majątek firmy oraz systematycznie oszczędzać.

Doradca podatkowy Marek Dubel z Biura Rozliczeń Podatkowych „Buchalter” podpowiadał jak szukać pieniędzy posługując się znajomością prawa. Przestrzegał jednak przed korzystaniem z ulg podatkowych, bo – jak powiedział – w sytuacji gdy kontrola Urzędu Skarbowego obejmuje dokumentację z pięciu ostatnich lat, zawsze może doszu-

kać się nieprawidłowości zwłaszcza, że przepisy w ostatnim czasie nie były zbyt precyzyjne. Zachęcał również do korzystania z porad prawnika przy sporządzaniu wszelkich umów. Przestrzegał przed używaniem typowych wzorów publikowanych w prasie, gdyż te nie uwzględniają różnych „kruczków” prawnych. Jego zdaniem również dla notariusza jest bez znaczenia czy sporządzi umowę kupna-sprzedaży, czy np. świadczenia w miejsce wykonania, różnica finansowa dla uczestników obu transakcji jest spora. Od 1 stycznia 2001 r. zmieniają się istotnie przepisy podatkowe – to prawdziwa rewolucja – warto więc wydać trochę na poradę prawną, bo nieznajomość przepisów może być bardzo kosztowna – podsumował Marek Dubel.

Marek Turlej z Patria Investment S.A. przekonywał, że ubezpieczenie firmy to ważna menedżerska decyzja. Zalecał dokładne czytanie umów ubezpieczeniowych i definicji stosowanych w

danej firmie. Często bowiem potoczne rozumienie jakiegoś terminu czy sytuacji, znacznie odbiega od wykładni interpretacyjnej stosowanej przez ubezpieczyciela. W konsekwencji może okazać się, że ubezpieczenie nie zostanie wypłacone.

Jarosław Palusiński z Life Invest Management spektakularnie udowodnił, że nawet niewielkie kwoty oszczędzane systematycznie, co miesiąc, gwarantują zgromadzenie sporego kapitału. Sta-

ły strumień pieniężny plus czas i procent daje kolosalne efekty, ale i w tym przypadku warto skorzystać z porad fachowców od inwestycji.

Zapowiedziano kolejne, bardziej szczegółowe, tematyczne spotkania.

Organizatorem konferencji było Stowarzyszenie Kęckie Centrum Rozwoju i „Konzeption” Południe sp. z o.o. Sponsorowała firma STU HESTIA INSURANCE S.A. Oddz. Gliwice.



for. FOTO-CENTRUM

## Monitoring, radiowęzeł i komputery

Pierwszy szkolny monitoring wizyjny w powiecie oświęcimskim został zamontowany w Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Kętach.

- Cztery kamery, monitor i urządzenie przetwarzające obraz zostały nam przekazane przez firmę Konzeption II Południe. Nasi uczniowie w ramach prac dyplomowych zamontowali kamery i wykonali wszystkie połączenia – mówi dyrektor Stanisław Łękawa.

Dwie kamery spoglądają na teren przed szkołą. Pozostałe zostały zamontowane w szatni. Na razie nie ma jeszcze możliwości rejestrowania obrazu. Dyrekcja myśli o rejestracji cyfrowej na twardym dysku komputera i o zamontowaniu dwóch kolejnych kamer na pozostałych kondygnacjach budynku. Zapewnia, że kamery na pewno nie pojawią się w salach lekcyjnych, ani, tym bar-

dzie, w ubikacjach.

- Postanowiliśmy monitorować miejsca uznane przez uczniów za niebezpieczne. Już teraz zauważyliśmy, że w szatni i przed szkołą zrobiło się luźniej – dodaje dyrektor szkoły. - Kamera może się kojarzyć z pewnym ingerowaniem w sferę prywatną ucznia. Na razie nie odebraliśmy jednak żadnych negatywnych opinii ze strony uczniów i ich rodziców. Oka kamery na pewno nie zastąpi człowiek. Dlatego w ZSM-E w dalszym ciągu utrzymywany jest system dyżurów nauczycielskich na korytarzach podczas przerw pomiędzy lekcjami.

- Jest to pierwszy system monitoringu w szkołach średnich powiatu oświęcimskiego. Jako starostwo będziemy obserwować, czy idea się sprawdzi. Nie jestem jednak w stanie na dzień dzisiejszy powiedzieć, która szkoła będzie następna – tłumaczy wicestarosta powiatu Grzegorz Gołdynia. Obecnie obraz przekazywany przez kamery ogląda pracownik portierni. Na monitorze można obserwować kadr jednej kamery lub wszystkich czterech na raz. W szkole zakończyła się moder-

nizacja i rozbudowa radiowęzła. Dotychczas działał on na bardzo prymitywnym sprzęcie nagłaśniającym i wzmacniającym. Jakość dźwięku była zła, podobnie jak odbiór.

- Wymieniliśmy końcówkę mocy wzmacniacza i głośniki w salach lekcyjnych. Poprawiona została cała instalacja elektryczna. Obecnie zradiofonizowana jest cała szkoła – powiedział dyrektor Stanisław Łękawa.

Pieniądze na mikrofony bezprzewodowe, dzięki którym można z dowolnego miejsca w budynku prowadzić transmisje na żywo, głośniki i końcówkę mocy przekazał powiat i Rada Rodziców. Cała modernizacja radiowęzła została wykonana przez uczniów w ramach prac dyplomowych.

- Dzięki tej inwestycji możemy przekazywać komunikaty dla uczniów i nauczycieli. Na przerwach pięciorobowa ekipa obsługująca radiowęzeł nadaje muzykę, tematycznie dostosowaną do dni tygodnia – mówi dyrektor Łękawa.

W ZSM-E uczniowie mogą korzystać z 44 komputerów rozmieszczonych w czterech salach

informatycznych. Do internetu podłączone są 22 komputery.

Od niedawna w szkole, do której uczęszcza prawie 1900 młodych ludzi, wzbogaciło się o Szkolne Centrum Informatyczne. 28 tysięcy złotych na sprzęt komputerowy wyłożyło starostwo. Rada Rodziców wydała kolejne 10 tysięcy złotych na wyposażenie sali. 3 tysiące na ten cel podarował ZML Kęty S.A. Całą sieć komputerową i energetyczną wykonali uczniowie w ramach prac dyplomowych.

- Sala wyposażona jest w serwer i dziewięć terminali. Stąd wszystkie 10 komputerów w nowo otwartej sali ma stałe przyłącze do internetu. Uczniowie np. mają możliwość rezerwowania adresów e-mailowych – mówi dyrektor szkoły Stanisław Łękawa.

Ze szkolnych pracowni komputerowych korzystają przede wszystkim ci, którzy uczą się w dwuletniej policealnej szkole, dającej tytuł technika informatyka.

(nik)



## Nie upadaj razem z firmą

W Kętach rozpoczął działalność Klub Pracy działający przy Stowarzyszeniu Kęckie Centrum Rozwoju. Stanowi on punkt konsultacyjny dla pracodawców i bezrobotnych oraz tych, którzy chcą zmienić pracę.

Klub Pracy działa w lokalu KCR-u w Rynku 14. Dyżury są prowadzone w pierwszy i ostatni poniedziałek miesiąca w godzinach 18-19.

- Wszystkie usługi świadczone są bezpłatnie. Nasi konsultanci działają społecznie - mówi przewodniczący Stowarzyszenia KCR Józef Skudlarski.

Klub Pracy ma za zadanie popularyzowanie wiedzy na temat ograniczenia bezrobocia w gminie. Współpracuje z bliźniaczą instytucją w Bielsku-Białej, Biurami Promocji Zatrudnienia, doradcami zawodowymi kęckiej filii Powiatowego Urzędu Pracy w Oświęcimiu oraz właścicielami przedsiębiorstw.

- Rozwijamy również współpracę z bankami w zakresie uzyskania pożyczki na rozwój małych i średnich firm - dodaje Józef Skudlarski.

Stowarzyszenie Kęckie Centrum Rozwoju chce swój klub prowadzić wspólnie z gminnym samorządem. Przedsięwzięciu towarzyszy hasło „Nie upadaj wraz z firmą”.

(nik)

## W nagrodę do Krakowa

Czterdziestoosobowa grupa uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 im. św. Jana Kantego w Kętach odwiedziła Kraków. Wycieczka była nagrodą dla laureatów konkursu wiedzy o życiu patrona szkoły i miasta.

Dzieci pojechały z opiekunami i proboszczem kościoła pw. św. Małgorzaty i Katarzyny Franciszką Knapikiem. Głównym celem podróży była kolegiata św. Anny, gdzie znajdują się relikwie i grób św. Jana Kantego. Po kościele oprowadzał młodych kęczan ksiądz prałat Władysław

Gasidło, pochodzący z Nowej Wsi. Uczniowie zwiedzili również kościół Dominikanów i Mariacki. Obejrzała Sukiennice, odwiedzili wawelskiego Smoka. Jednak największą radość przysporzyła im wizyta w Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego.

- Oglądaliśmy tam dużo ekspozycji. Był Oscar Andrzeja Wajdy, Złota Palma i Złoty Lew. Widzieliśmy również najstarszą czekoladę - opowiada Marzena Zaręba z klasy Vb.

Kraków odwiedzili: Kasia Handzlik, Magda Matyszkowicz, Damian Stańczak, Artur Christ, Sebastian Szewczyk, Natalia Środa, Kasia Kublin, Aga Cieślawska, Krzysiek Mleczko, Kinga



Uczestnicy konkursu pojechali na wycieczkę do Krakowa. fot. (nik)

## Spotkanie krwiodawców

Członkowie Klubu Honorowych Dawców Krwi im. Haliny Dzidówny w Nowej Wsi zorganizowali kolejne spotkanie z okazji Dni Krwiodawstwa.

Honorowym krwiodawcom z nowowiejskiego klubu wręczono odznaczenia państwowe i resortowe. Złotym Krzyżem Zasługi uhonorowano Stanisława Grabskiego. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali Henryk Lotek, Eugeniusz Dudziak i Jarosław Forys, a Brązowe Krzyże Zasługi - Krzysztof Olejarz i Kazimierz Wejnerd. Odznaki Zasłużonego Honorowego Dawcy Krwi I stopnia po oddaniu 18 litrów krwi odebrali Zdzisław Gurdek i Fryderyk Kazanowski, II stopnia po oddaniu 12 litrów krwi - Halina

Fabia-Gara i Dariusz Paw.

- Odznakę III stopnia po oddaniu sześciu litrów krwi przyznaliśmy naszemu młodemu koledze Rafałowi Grabskiemu - powiedział nam sekretarz klubu Antoni Matusiak. - Wyróżniliśmy również Andrzeja Bryzka i Stanisława Grabskiego (ponad 30 l krwi), Adama Ligezę i Jana Garę (ponad 24 l) oraz Zdzisława Gurdka (ponad 18 l). Nagrody dla tej piątki dawców ufundował burmistrz Kęt Roman Olejarz.

Poza odznaczeniami i wyróżnieniami dla krwiodawców upominki i pamiątkowe dyplomy otrzymali również darczyńcy i sponsorzy wspomagający klub.

Po części oficjalnej dawcy krwi, przedstawiciele władz gminy i zaproszeni goście wzięli udział w zabawie tanecznej, którą zorganizowano w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Nowej Wsi.

(nik)



Stanisław Grabski, Henryk Lotek, Eugeniusz Dudziak, Jarosław Forys, Krzysztof Olejarz i Kazimierz Wejnerd zostali odznaczeni Krzyżami Zasługi za wieloletnie, honorowe oddawanie krwi. fot. (nik)

Kołodziejczyk, Karolina Kluczevska, Bartek Bulaś, Kinga Piecha, Gosia Kuś, Mateusz Grabończyk, Ania Hrapkiewicz, Paulina Zelek, Ola Flasz, Klaudia Kobielius, Kasia Biernat, Alina Mreńca, Sabina Pyka, Kinga Jura, Marzena Zaręba, Karol Dudzik, Marzena Skęczek, Paweł Ślęczka, Szymek Więcek, Olga Matusiak, Marcin Matyszkowicz, Ba-

sia Chromik, Karolina Wojtyła, Aga Skrudlik, Karolina Handzlik, Dorota Czerwień, Asia Juraszek, Monika Gibas, Aga Moś, Aga Mleczkowska z księdzem Franciszkiem Knapikiem oraz opiekunami Radosławem Talarem, Katarzyną Kowalską, Bogusławą Kałą, Małgorzatą Franiak i Tadeuszem Herlem.

(nik)



## Gminne problemy

Z Józefem Nyczem - członkiem Zarządu miejskiego, przewodniczącym Klubu Radnych AWS gminy Kęty - rozmawia Jerzy Chrzęszcz



fol. J.Ch.

**Józef Nycz** - lat 41, żonaty, troje dzieci. Członek Zarządu Miejskiego w Kętach Przewodniczący Klubu Radnych AWS, Przewodniczący koła RS AWS Kęty.

- Klub radnych AWS w gminie Kęty liczy 18 osób. Niewątpliwie, liczba ta jest efektem jedności środowisk prawicowych w naszej gminie. Jak obecnie, w kontekście pewnych konfliktów na szczeblu krajowym, kształtuje się sytuacja w Kętach?

- Nieporozumienia „na górze” nie mają bezpośredniego przełożenia na sytuację w naszej gminie. Większość radnych naszego Klubu formalnie nie należy do żadnego z ugrupowań, reprezentujemy szeroko rozumiane środowiska solidarnościowe. Poza tym, na szczeblu gminnym niewiele jest miejsca na politykę, tutaj staraliśmy się myśleć i działać po gospodarsku. Oczywiście na tym polu bynajmniej nie jesteśmy jednomyślni, jednak nie prowadzi to nigdy do konfliktów w Klubie. Jestem przekonany, że pozytywne sygnały o współpracy środowisk prawicowych powinny wychodzić z samorządów i myśleć, że z Kęt takie sygnały płyną.

- Jak układa się współpraca z pozostałymi Klubami Radnych?

- Po początkowych napięciach sytuacja się ustabilizowała, obecnie współpracę tę oceniam jako poprawną, szczególnie w porównaniu do uwarunkowań w innych samorządach.

- Jak Pan ocenia Budżet Gminy na rok 2001.

- Ostatnio zauważamy pewne niepokojące sygnały o spadku dochodów własnych naszej gminy. Jest to wynikiem ogólnej sytuacji gospodarczej w kraju. Na pewno więc nie będzie to łatwy budżet w realizacji. Analiza planowanych wydatków w 2001 r. pozwala stwierdzić, że jest to nadal budżet rozwojowy. Część inwestycji będziemy realizować wspólnie z województwem małopolskim i starostwem oświęcim-

skim. Zamierzamy kontynuować budowę drogi łączącej ul. Mickiewicza z nowym rondem. Mam nadzieję, że do końca tej kadencji tranzyt z Oświęcimia będzie odbywał się z pominięciem kęckiego rynku. Planujemy również rozpocząć drugą dużą inwestycję drogową, tym razem na Podlesiu. Inwestycja ta ma być sfinansowana głównie przez starostwo oświęcimskie. Oczywiście będziemy również realizowali bieżące inwestycje drogowe i chodnikowe w mieście i sołectwach oraz kontynuowana będzie budowa oczyszczalni ścieków i uszczelnianie istniejącej kanalizacji, tak by uzyskać już niedługo efekt ekologiczny, co jest warunkiem umorzenia nam sporej części kredytów zaciągniętych na to zadanie.

Istotnym obciążeniem budżetu jest konieczność realizacji zapisów Karty Nauczyciela, mam nadzieję, że finansowanie tych wydatków zostanie dopracowane przez Rząd i Parlament, tak by gminy nie musiały dokładać ze swoich środków. Warto w tym miejscu dodać, że mamy zapewnienie, iż kredyt jaki zaciągnęliśmy na podwyżki dla nauczycieli w 2000 r. zostanie nam zwrócony przez Rząd. W 2001 r. wprowadzone zostaną w naszej gminie nowe rozwiązania finansowania szkół. Odbywać się ono będzie w oparciu o liczbę oddziałów w danej szkole. W tych warunkach dyrektorzy będą mogli być menedżerami placówek oświatowych, którymi zarządzają.

- Wchodzimy w XXI wiek, tym czasem są jeszcze w Kętach, i to blisko centrum miasta, rejon w których nie ma wodociągu. Czy w Budżecie 2001r. znalazły się środki na ten cel?

- Wodociągowanie zamierzamy prowadzić środkami MZWIK, dlatego brak takich zapisów w budżecie. W 2001 r. zrealizujemy budowę niektórych odcinków, a dla pozostałych opracujemy dokumentację, by w następnym roku problem definitywnie rozwiązać. Przy okazji wodociągu wspomnę, że niedługo może pojawić się problem wzrostu cen wody. Spółka „Aqua”, która dostarcza wodę do Kęt, została wykupiona przez zagranicznego inwestora zainteresowanego maksymalizacją zysków, a więc wzrostem ceny wody. Trzeba będzie poważnie rozważyć budowę własnego ujęcia. Jest to możliwe ponieważ gmina Kęty dysponuje dużymi zasobami wód gruntowych, klasyfikowanymi w rejonie na drugim miejscu. Jako pierwsze wymienia się zasoby sztucznych zbiorników na Sole.

- Jednym z najważniejszych problemów gminy jest brak kanalizacji. Jak ocenia Pan możliwość gminy w tym zakresie?

- Obecnie nasza gmina stara się o pozyskanie na ten cel dotacji z Unii Europejskiej z Funduszu ISPA, gdyż sprawna realizacja tak dużego przedsięwzięcia przekracza możliwości Budżetu gminy. Jeżeli otrzymamy pieniądze, to kanalizowanie gminy zakończy się mniej więcej za trzy lata. Jeżeli dotacja nie będzie przyznana to proces kanalizowania istotnie przesunie się w czasie.

- Drugim ważnym problemem w naszej gminie jest wzrost bezrobocia. Co Klub AWS robi w zakresie zwalczania bezrobocia?

- Powstawanie miejsc pracy ma kilka uwarunkowań. Część z nich leży bezpośrednio w gminie, część poza nią. Podstawowym zadaniem gminy jest zapewnienie warunków do inwestowania w postaci odpowiedniej infrastruktury, oraz terenów wyznaczonych w planach miejscowego zagospodarowania. Realizujemy te zadania poprzez inicjatywy Zarządu Miejskiego, który ma oparcie w naszym Klubie. Jednak dopiero

korelacja tych działań z odpowiednią polityką państwa może dać właściwe efekty. Jak na razie, moim zdaniem, uwarunkowania zewnętrzne nie sprzyjają inwestowaniu. Potrzebna jest bardziej zdecydowana polityka państwa nakręcająca koniunkturę gospodarczą, ponieważ podstawowym czynnikiem motywacyjnym przedsiębiorców do inwestowania jest zysk, który trudno osiągnąć w warunkach słabego ożywienia gospodarczego. Uważam również, że brędem było zbyt wczesne wpuszczenie do Polski zagranicznych supermarketów, w dodatku na preferencyjnych warunkach. Polscy handlowcy nie byli jeszcze przygotowani do takiej konkurencji, a handel ma strategiczne znaczenie w gospodarce. Dzisiaj polscy producenci mają z tego powodu problemy z dotarciem ze swoimi towarami na rynek.

Jestem przekonany, że nasza gmina jest przyjazna dla inwestorów, lecz ci muszą najpierw chcieć inwestować wiedząc, że osiągną zyski, a tego nie może zapewnić żaden samorząd.

- Jak Pan ocenia wynik wyborów prezydenckich w naszej Gminie?

- Wybory te pokazały, że mieszkańcy naszej gminy zachowali prawicowe preferencje wyborcze. Suma głosów oddanych na szeroko rozumianą prawicę była przeważająca.

- Z Nowym Rokiem wchodzimy w nowy wiek. Czego chciałby Pan życzyć mieszkańcom naszej gminy?

- Życzę nam wszystkim prawdziwie mądrej nadziei, abyśmy z Bożą pomocą potrafili przezwyciężyć wszystkie trudne chwile w Nowym Roku i dobrym słowem i radością potrafili się dzielić z innymi. Wszystkim rodzinom życzę stabilności oraz rozwoju, zarówno w wymiarze materialnym jak i moralnym, by w warunkach globalizacji mogły być nośnikami polskiej tożsamości. Siła polskiej rodziny będzie decydować o sile całego narodu w zjednoczonej Europie.

- Dziękuję za rozmowę i życzę wielu sukcesów Panu oraz Klubowi AWS i całej Radzie Miejskiej.



## Bezpieczne miasto

Z Andrzejem Brykiem – przewodniczącym Komisji Wewnętrznej Organizacji Gminy i Porządku Publicznego – rozmawia J.Ch.

- Czym zajmuje się Komisja, której Pan przewodniczy i jaki jest jej skład personalny?

- Komisja została powołana jako organ pomocniczy rady Miejskiej w Kętach, zajmuje się szeroko rozumianym porządkiem publicznym i bezpieczeństwem. Obecnie pracują w niej radni: Jan Dudziak, Janusz Kruczała, Klemens Naglik, Józef Nycz, Roman Olejarz, Wiktor Winiarski, oraz członkowie z poza rady: Małgorzata Zarębska, Zbigniew Lebko – Komendant Policji w Kętach i Jarosław Zięba.

- Co konkretnie robi Komisja na rzecz poprawy bezpieczeństwa?

- Zajmujemy się bezpieczeństwem w różnych dziedzinach: przeciwpowodziowym, pożarowym, drogowym (komunikacyjnym), oraz przestępczością. Zasady pracy są podobne w każdym przypadku. Najpierw analizujemy zagrożenia później składamy wnioski do realizacji przez Zarząd Miejski. Tak więc w zakresie bezpieczeństwa pożarowego Komisja sprawdza gotowość bojową Straży Pożarnych, stan sprzętu. W większości samochody strażackie są stare, natomiast sprzęt gaśniczy jest systematycznie wymieniany i uzupełniany o nowe elementy. Zapewniona jest pełna gotowość bojowa. W zakresie bezpieczeństwa powodziowego kontrolujemy np. stan obwałowań. Po ostatnich powodziach wyremontowano, m.in. wniosek Komisji, wiele odcinków zabezpieczeń przeciwpowodziowych. Jest jeszcze kilka niebezpiecznych miejsc np. w Bielanach.

Dużo pracy Komisja poświęca bezpieczeństwu komunikacyjnemu, szczególnie zwracamy uwa-



Andrzej Bryk – lat 48, żonaty, pięcioro dzieci. Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Kętach. Przewodniczący Komisji Wewnętrznej Organizacji Gminy i Porządku Publicznego. Na zdjęciu z córką Anią.

gę na bezpieczeństwo dzieci w drodze do szkoły. Dzięki zaleceniom komisji w Budżecie przeznaczono środki na budowę nowych chodników i remont dróg. Stwierdzone nieprawidłowości na bieżąco zgłaszane są w formie wniosków do realizacji przez Zarząd Miejski.

- Mimo, że statystycznie częściej bywamy ofiarą wypadku drogowego niż przestępstwa kryminalnego to zdecydowanie bardziej boimy się tego drugiego. Jakie działania podejmuje komisja by ograniczyć przestępczość?

- Walka z przestępczością to przede wszystkim zadanie policji, dlatego Komisja w celu ograniczenia przestępczości przygotowuje wspólnie z policją program „Bezpieczne Miasto”, dotyczy on oczywiście całej gminy. Głównym założeniem programu jest współpraca społeczeństwa z policją.

- Na czym ta współpraca ma polegać?

- Mieszkańcy organizują się w zespoły współpracujące z policją w różnym zakresie.

- Czy to trochę nie jest tak, że mamy bronić się sami?

- Program opiera się na zwiększeniu zaufania społeczeństwa do policji i wzroście czujności samych mieszkańców. Osoby zaangażowane w program będą pouczone na co powinny zwrócić szczególną uwagę i jak zachować się w przypadkach podejrzanych. Dla przykładu: jeżeli ktoś nieznamy pojawił się na osiedlu, pro-

wadzi obserwację mieszkania, może to być dealer narkotykowy, potencjalny włamywacz a może tylko przypadkowy przechodzień. Warto na wszelki wypadek wezwać policję, która dokona kontroli, być może w ten sposób potencjalny przestępca zostanie zmuszony do zaniechania swych zamiarów. Ważne jest, by policja była informowana na bieżąco i by mieszkańcy nie bali się współpracować. Ta forma współpracy do dopiero początkowy etap programu, który będzie wdrażany w okresie kilkuletnim, wszystko zależy od tego czy społeczeństwo będzie zainteresowane programem.

- Ale czy policjanci nie powinni być po prostu bardziej widoczni na patrolach? Mieszkańcy na spotkaniach sołeckich czy dzielnicowych skarżą się na brak patroli.

- Na pewno było by lepiej gdyby patroli, zwłaszcza pieszych, było

więcej. Jednak ich ilość jest ograniczona względami etatowymi.

- Co pana zdaniem stanowi obecnie najpoważniejsze zagrożenie?

- Uważam, że szerszenie się narkomani. Na razie nie jest to zjawisko masowe, ale badania jakie przeprowadzono w naszej gminie na wniosek Komisji, dowiodły wzrostu zagrożenia narkomanią. Dotychczasowe, zbyt liberalne, przepisy prawa wiązały policję rękami. Mam nadzieję, że ostatnio wprowadzone zmiany pozwolą na skuteczniejszą walkę z narkomanią. Oczywiście znacznie więcej niż policja mają w tym względzie do zrobienia rodzice.

- Plany na przyszłość?

- Przede wszystkim dążenie do poprawy współpracy społeczeństwa z policją. Ponieważ bez udziału społeczeństwa policja nie może skutecznie walczyć z przestępczością.

- Dziękuję za rozmowę

## Pamiętna rocznica

Kraków – 12 grudnia 1981 – „Generale Honor i Ojczyzna, tracę nadzieję na spotkanie z Panem” – uderza z plakatów rozlepionych na ścianach domów starego miasta. Czuje się gorącą atmosferę, mimo zimowej aury. Ranek następnego dnia przyznał rację autorowi krzyczącego napisu – Honor i Ojczyzna rozmięły się z planami następców Targowicy spod szyldu PZPR.

13 Grudnia – to smutna rocznica, w owym dniu pogrzebane zostały złudzenia i nadzieje milionów Polaków na lepsze. Zimowa oprawa miała szczególną wymowę – Polskę i jej marzenia o wolności pokrył lód – okrutny symbol zniewolenia. Ale przecież „Jeszcze Polska nie zginęła – póki my żyjemy” – stąd zapewne inspiracja do nowego hasła „Zima wasza wiosna nasza” i rzeczywiście wiosna przyszła w stosownej porze... bo 4 czerwca

1989 r. Wszyscy pamiętamy klimat tamtych dni – i odradzającą się wolę życia w wolnej i dobrze rządzonej Ojczyźnie. I choć dzisiaj 19 lat po wydarzeniach tamtego grudnia, wielu z nas żyje się ciężko, to przecież trudno zapomnieć o tamtym dniu – bo był momentem przełomowym naszych dziejów – kola historii nie zdołały zatrzymać czołgi. O tych wydarzeniach, o poświęceniu wielu z nas – którzy za wolność zapłacili własną krew – tak jak ks. Jerzy Popiełuszko, a jeszcze inni utratą zdrowia w więzieniach i demonstracjach – powinniśmy pamiętać – tak jak pamiętamy o bohaterach naszej historii.

A dzień dzisiejszy – nie grozi nam zamach stanu, ani utrata wolności osobistej, niemniej jednak musimy pamiętać, że tylko świadomy obywatel jest zdolny do tworzenia zrembów dobrobytu, dlatego nie można stać z boku, trzeba włączyć się w budowę nowej – lepszej Polski – tej na miarę naszych marzeń i ambicji.

Bogusław Bargiel



## „Takie Rzeczypospolite będą, jakiej młodzieży chowanie”

czyli postscriptum do obchodów Święta Niepodległości

Bogaty był program obchodów 11 listopada w Kętach. Pisano o nim obszernie w poprzednim numerze „Kęczanina”. My jednak chcemy podzielić się refleksją z dwóch uroczystości, w których licznie uczestniczyła młodzież kęckich szkół, a co nie zostało zamieszczone we wspomnianej relacji.

10 listopada 2000 r. o godz. 17.00 sala widowiskowa Domu Kultury zgromadziła, jak to bywa przy tego typu uroczystościach, przedstawicieli wojewódzkich, powiatowych i gminnych władz, kombatanów, nielicznych mieszkańców miasta i, a może przede wszystkim, młodych Polaków, młodzież, dla której wydarzenie sprzed ponad 60 – ciu lat są już tylko przeszłością, lekcją z podręcznika historii, mglistym wspomnieniem dziadów, czymś, co przyjmuje się jak rzecz oczywistą, a więc stosunkowo obojętnie. Wieczornica pokazała jednak, że może być inaczej.

Podniosły nastrój wspomnień, ciekawa prezentacja pani Krystyny Kusak Sztandaru Związku Legionistów Polskich z Kęt, ciepłe słowa pana Władysława Treli ze Strożysk, gdzie przez wiele lat znajdował się ów

sztandar, udzielił się wszystkim uczestnikom spotkania, którzy, jakby za sprawą pięknego motta – fragmentu programu artystycznego „słuchali i patrzyli”, a „z listopadowej opowieści uczyli się trudnej sztuki miłości do Polski”.

A było na co popatrzeć. Młodzież Gimnazjum nr 1 w Kętach pod opieką pań Marty Rusnok i Małgorzaty Czech oraz księdza Ryszarda Rejmana zaprezentowała krótki, ale ogromnie ciekawy program, który podobał się publiczności a – co ważne – pozostał w pamięci nie tylko dorosłych, ale przede wszystkim młodych kęczan i stał się dla nich już nie tylko lekcją historii, ale przede wszystkim lekcją gorącej patriotyzmu i właśnie tej „trudnej miłości do Polski”.

Jednym z ważnych punktów programu obchodów Święta Niepodległości było składanie kwiatów w miejscach pamięci narodowej. Takim właśnie miejscem pamięci, na stałe wpisanym w krajobraz miasta i w obchody świąt państwowych, jest pomnik grunwaldzki przed budynkiem Szkoły Podstawowej nr 1 w Kętach i Gimnazjum nr 1 w Kętach. Tę piękną figurę Matki Boskiej ufundowali obywatele Kęt w 500 –

rocznicę zwycięskiej bitwy pod Grunwaldem.

Pamiętając o tym, od lat uczymy dzieci i młodzież szacunku dla tych wydarzeń, ukazujemy piękno uczuć patriotycznych, kształtujemy właściwe postawy młodego pokolenia wobec wydarzeń historii. Słowami przepięknej piosenki mówimy:

*„Mieście odwagę! ...  
Nie tę jedynową  
co w rozpaczliwym  
przedsięwzięciu pryska,  
Lecz tę, co wiecznie  
z podniesioną głową  
Nie da się zepchnąć  
ze swego stanowiska.  
Mieście odwagę! ...  
Nie tę tchnącą szaleń,  
Która na oślepiec leci bez oręża,  
Lecz tę, co sama  
niezdobytym waleń  
Przeciwnie losy  
stałością zwycięża”.*

Dziwi nas zatem, iż w relacji z obchodów Święta Niepodległości zabrakło informacji, że w dniu 11 listopada 2000 r. po uroczystej sesji Rady Miejskiej, a właściwie w trakcie jej trwania, harcerze i strażacy zaciągnęli honorową wartę przy pomniku grunwaldzkim, a przed budynek przy ul. Sobieskiego 6 przybyły delegacje ze sztandarami, zgromadziła się młodzież, pedagodzy i dyrekcje kęckich szkół: Szkoły Podstawowej nr 1 i Gimnazjum nr 1, Szkoły Podstawowej nr 2 i Gimnazjum nr 2, Szkoły Podstawowej nr 3 i Gimnazjum nr 3, Zespołu

Szkół im. Marii Dąbrowskiej.

Przy dźwiękach piosenek legionowych wygrywanych przez orkiestrę dętą działającą przy Zakładach Metali Lekkich – Kęty znowu uczyliśmy naszych wychowanków „trudnej miłości do Polski”.

O godz. 10.00 przybyli przedstawiciele Urzędu Gminy w osobach p. burmistrza, Romana Olejarsza, przewodniczącego rady Miejskiej, p. Józefa Skudlarskiego kierownika Wydziału Edukacji Zdrowia i Kultury, p. Zbigniewa Jarosza oraz przewodniczącej Komisji Oświaty, p. Marii Karaim.

Delegacje urzędu, uczniów, harcerzy, pedagogów i dyrektorów szkół złożyły pod pomnikiem wiązanki kwiatów, a następnie przy dźwiękach orkiestry udały się przed budynek Ratusza, skąd wspólnie z innymi uczestnikami uroczystości przeszły na Rynek, gdzie kontynuowano obchody 11 listopada w Kętach.

Wspominamy obszernie owe wydarzenia, w których uczestniczyła kęcka młodzież i, bowiem, czując wielki ciężar odpowiedzialności za Jej wychowanie, chcemy

*„ocalić prawdziwe definicje  
Prawdy, Miłości, Ojczyzny” bo  
„Kto pracował na miłość  
Ten z miłością  
pracować potem będzie”.*

W imieniu dyrektorów szkół  
Mirosława Kadłubička  
i Aleksandra Stec

## „Psallite Deo” po raz III-ci w Kętach

*„Kocham Ciebie Boże,  
Panie nieba i ziemi,  
Wiem na pewno,  
nie już tego nie zmienię.  
Śpiewam Ci, o Panie,  
wielbię aż na duszy dnie,  
bo wiem, Ty kochasz mnie”.*

- tak śpiewał 18 XI w kęckim Domu Kultury zespół „St. Matthias' Singers” – gwiazda wieczoru III Festiwalu Piosenki Religijnej Kęty 2000 „Psallite Deo”. Słowa te można przyjąć za motto festiwalu, który w tym roku zgromadził rekordową liczbę występujących: przyjechało 35 wykonawców (19 zespołów i 16 soli-



stów).

Uroczystego otwarcia Festi-

walu dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Kętach – Józef

Skudlarski, a występy zainicjował Zygmunt Kowalik – emerytowany pracownik kopalni „Niwka – Modrzejów” w Sosnowcu, laureat „Szansy na sukces” (w Sali Kongresowej zyskał aplauz żywiołowym wykonaniem „Pszczółki Mai”), który wykonał „Ave Maria” Schuberta.

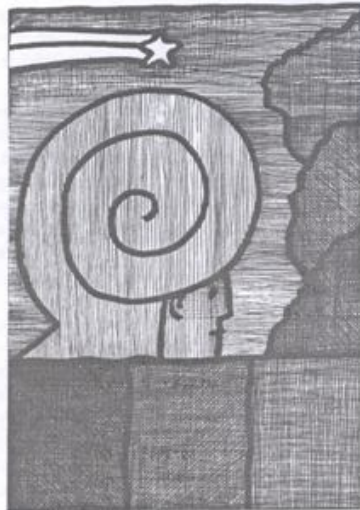
Uczestnicy oceniani byli w kategoriach wiekowych oraz w kategoriach soliści i zespoły. W ciągu 5 godzin trwania części konkursowej wystąpili: „Ku nadziei” zespół młodzieżowy z Bielska-Białej, „Dzieci Boże” zespół Dziecięcy z Golezowa, Piotr Smolec solista młodzieżowy z Bielska-Białej, „Echo” zespół młodzieżowy z Kęt (repre-

ced. na str. 16



Irena Drożdżik

## Jak czytać, żeby w ogóle czytać.



Jan Młodożeniec, Rysunek prasowy 1970

Poruszył mnie w październikowym „Kęczaninie” artykuł Krystyny Kusak „Stukom w samotności”.

Potrącił strunę wrażliwości odgłosem pierwszych słów i stosownością ich umieszczenia. Ciepło opowieści o twórczym człowieku odczuwało się w tym zapisie jeszcze kilkakrotnie — w doborze czcionki drukarskiej, zdjęciu pracowni, także w rytmie formułowanych o rzeźbiarzu zdań. Nawet język rozmówcy z pochyloną ku gwarze samogłoską „a” bezpretensjonalnie określał charakter rozmowy.

Przy tym — stukot... to przecież nie hałas, łomotanie czy rozedrgane łomotanie w zmysł słuchu.

Stukot to...

Szybko odnajduję w podręcznej bibliotece, dobrze, że zapamiętany, wiersz krakowskiego poety Tadeusza Śliwiaka — „Stukanie”:

*Dziecko paluszkami stuka w szybę  
— czy można wejść?  
Mężczyzna palcem stuka w drzwi  
— czy można wejść?  
Staruszek laską stuka w ziemię  
— czy można wejść?*

Jakoś przedziwnie tekst ten nabiera poszerzonego znaczenia właśnie teraz, w grudniu 2000 r. W porze odchodzenia XX wie-

ku i wraz z nim całej epoki.

A zapamiętałam go przed laty w zupełnie innym kontekście, bardziej jako zmysłowy odgłos rytmu życia w dzieciństwie, młodości i starości, niż jako obrót czasu — od początku do końca wieku.

Widać rozumieniu słów służy nastawienie czytającego, klimat sytuacyjny i szybkość reagowania na metaforę. Taki moment w świadomości czytelnika ułatwia zrozumienie tekstu i wyrabia nawyk przyjemności czytania. Zresztą, poezję dostrzega się podobnie, jak słucha muzyki — w chwili odpowiedniego nastroju.

Gazety czyta się zwyczajnie, po prostu na codzień. Jednak i te inaczej, dzienniki pobieżnie, uważnie tygodniki. W prasie codziennej ważniejsze okazują się nowiny i aktualne zdarzenia, niż długie szpalty wywodów. Zwykle znajdujemy je jednym rzutem oka, czytelnie podprowadzeni wytuszczonym drukiem lub reportażową fotografią. Uzupełnieniem naszej wzrokowej orientacji staje się opis dostrzeżonego zdjęcia. Często nawet on wystarczy, by zapamiętać aktualną informację. Myślę, że wielu z nas, szczególnie teraz, w dobie przekazów obrazkowych, zatrzymuje wzrok na zdjęciu nieszablonowym, coś przy okazji opowiadającym. Może się zdarzyć, że fotografia prasowa, którą gdzieś tam zapamiętaliśmy, okaże się ujęciem roku, np. w jakimś plebiscycie fotograficznym, i ożywi się tym dostrzeżeniem po raz kolejny. Uśmiech w stronę własnej spostrzegawczości bywa sympatyczną zachętą do uważnego czytania.

Czytanie z wyboru, gustu i nawyku zaczyna się od tygodników.

Publicystykę czyta się dla pobudzenia i kontroli własnego umysłu, dla wagi problemów, ciekawych ujęć, często dla uznanych nazwisk.

Ot, choćby w ostatnim „Almanachu Kęczkim” na 2000 r. zamieściliśmy interesujące przemyślenia młodego lekarza naukowca — Mariusza Ślosarczyka na temat zmian charakterologicznych w typach ludzi, widzianych w perspektywie biologicznej i psychologicznej. Autor tego szkicu „O ludziach nowego czasu” zauważa między innymi, że choć „w dobie cywilizacji technicznej nie można już żyć tak jak dawniej,

ale też niekoniecznie trzeba rezygnować z obrony tego, co w ciągu setek lat ugruntowało się jako prawdziwie ludzkie, czyli z twórczego stylu życia”.

W ten sam nurt obserwacji trafia Katarzyna Droga — redaktor naczelna dwutygodnika młodzieżowego „Cogito”, gdy w stałej kolumnie „Zapiski erudyty”, gdzie czytelnik znajduje aforyzmy, „pojęcia na dziś”, tematy do dyskusji i wyrażenia chodliwe, w listopadowym numerze bieżącego roku szkicuje czytelnikom psychologiczny portret „współczesnego człowieka masowego” i sprawia, że przychodzi ochota, by mu się przyjrzeć.

Poznajmy ten wywoławczy temat, choćby jako punkt wyjścia do myślowej rozmowy. Zatem — „O czym się mówi?”

„O czym się mówi?”

O tym, czym jest kultura masowa, mniej więcej wiadomo: produkt łatwy w odbiorze, powszechny, rozrywkowy, dostarczający odbiorcy tanich wrażeń, a producentowi ogromnych pieniędzy. Wiadomo, że w XX wieku wykształcił się i ugruntował taki model kultury, że siedzimy w nim po uszy i bardzo nieambitnie jest się do tego przyznać. Czy: oglądacie tasiemcowe seriale, czytacie tanie romansidła, słuchacie muzyki disco polo i kupujecie kolorowe piśmka o tym, „jak go zdobyć”? Nie — i jeszcze raz nie? OK. Nie znaczy to jeszcze, że nie jesteście masowymi ludźmi. Choć trochę. Człowiek masowy to ten, który dąży do wysokiego statusu ekonomicznego, chce żyć łatwo, wygodnie i bez cierpień, chce pełną garścią korzystać ze zbytków końca XX wieku. Nie tyle czyta romans, co chce w takim romansie żyć. I cóż — nie się nie zgadza, nie ma Was wśród grona takich ludzi?

A może mówicie: Czemu nie? Czemu ma nie być łatwo, dostatnio i przyjemnie? Odpowiedzi i dyskusje czytelników „Cogito” powinny być szczególnie ciekawe. Zawsze możecie powołać się na wypowiedź autorytetu: Proponuję fragment następujący:

„W diagram psychologiczny współczesnego człowieka masowego możemy więc wpisać dwie podstawowe cechy: swobod-



na ekspresję życiowych żądań i potrzeb, szczególnie w odniesieniu do własnej osoby, oraz silnie zakorzeniony brak poczucia wdzięczności dla tych, którzy owo wygodne życie umożliwili. Obie te cechy są charakterystyczne dla psychiki rozpuszczonego dziecka". (Jose Ortega y Gasset)

Odezwijcie się, rozpuszczone dzieciaki!

Udaje się szybko objąć wzrokiem i zatrzymać w myśli tekst przez siebie dostrzeżony tylko w sytuacji, gdy się go przeczytało ze zrozumieniem.

To nasze codzienne czytanie wzrokiem, np. przeglądanie gazet, jest przeciw działaniem fizycznym i umysłowym. Polega na koordynacji pracy oka z funkcją mózgu. Codziennie coś widzimy, słyszymy — odbieramy zmysłami, a od stopnia naszego świadomego wyboru owych wrażeń przesyłanych „szarym komórkom” zależy będzie ilość zapamiętanych i logicznie przetworzonych informacji.

Skoro współcześnie zasadniczo mniej mówimy, a więcej odbieramy, np. danych i informacji, starajmy się ekonomiczniej wykorzystywać czas na indywidualne ćwiczenie własnego umysłu.

Czytając wzrokiem nie sy-la-bi-zuj-my w myślach poszczególnych wyrazów, bo zajmuje to niepotrzebnie dużo czasu, ale przyzwyczajajmy się do obejmowania wzrokiem całych pojęć, związków wyrazowych co objaśniających, jakoś w grupie sensownych i komunikatywnych.

Tylko czytanie pojęciami jest czytaniem racjonalnym, więc nie lekceważmy tej wyróżniającej ludzi — umiejętności.

Warto mieć przy tym świadomość, że inwazja środków masowego przekazu odzwyczaiła nasze umysły od chwil skupienia i samodzielnych skojarzeń i trzeba nam większej samodyscypliny, by wypracować sobie klimat do pracy na sobą.

Wielu z nas obserwuje paradoksy cywilizacji i zapewne wie, że np. Japończycy, bezkonkurencyjni w XX wieku w postępie elektronicznym, odnoszą się dziś z wielkim dystansem do edukacji komputerowej i w ogóle do demonizowania konkurencyjności tzw. sztucznych mózgów.

Metoda skutecznego uczenia się, bliska ekonomii i pragmatyce zuoobywania wiedzy, słusznie zakłada, że już w 2002 roku jednym z istotnych elementów nowej matury stanie się kwalifikacja pracy umysłowej ze

źródłem, a więc kontrola czytania ze zrozumieniem.

Sędziwy już myśliciel, mistrz prozy fantastyczno-naukowej Stanisław Lem wydał ostatnio w krakowskim „Wydawnictwie Literackim” eseistyczny ogład własnych życiowych fascynacji człowiekiem we Wszechświecie, cywilizacją pozaziemską i szansami elektromózgów. W tym głośnym na koniec wieku tomie szkiców pt. „Okamgnienie” zamieścił, między innymi, do-ciekliwe przemyślenia o tytułach: „Inteligencja, rozum, mądrość” i „Paradoksy świadomości”.

Definicje działalności człowieka w obszarach badań dla nas niepojętych sformułował tak precyzyjnie, że niektóre z nich udaje się zapamiętać, pod warunkiem, że się je uważnie czyta.

— Czymże jest więc inteligencja człowieka?

Stanisław Lem twierdzi, że „to sprawność przydana” (rozumieć: wypracowana).

— Co nowego w szansach tworzenia inteligencji pozaludzkiej?

„Rozum pozaosobowy zapewne trudniej

[...] niż maszynę zrealizować.

Mądrość jako zaplecze osobowości człowieka zdaje się być napojona daleko większą dozą społecliwej życiowości oznaczającej moralne dobro, giętką stałość sądów i osądów.”

— Czy możemy ciągle poddawać siebie samokontroli (stawiam sobie progi myślowe w trakcie czytania...)

Autor „Okamgnienia” zdaje mi się podpowiadać:

„tytuł starej książki Carrela „Człowiek — istota nieznaną” jest dalej aktualny”.

No cóż, wobec tego i naszemu myśleniu pozostaje wciąż „zgruntować samych siebie”.

Tym akcentem przerywam moją rozmowę na koniec wieku, a zamiast zakończenia formułuję zachętę...

Czytaj! Codziennie coś czytaj! Zapamiętuj przynajmniej jedną nową informację i noś się z wewnętrzzną potrzebą przekazania jej komuś. Czytaj, koniecznie czytaj, bo nie książka, ale twoja z nią praca czyni cię ciekawym.

Irena Drożdżik

Barbara Kaczmarczyk

## Zimowe życzenie

*Zabierz światu trochę pogody*

*naczerp w dłonie oczy i serce*

*upij się do śmiechu*

*zachłyśnij powietrzem*

*jak spojrzaniem — do nieba podniosłym*

*spróbuj znowu — marząc o tej jednej*

*która gdzieś dla ciebie — wiosnie*

*jeszcze lato — i ty z latem w dłoniach*

*kwiatów pękiem srebrnych nocną rosą*

*wszyscy wokół przyjdą po twój uśmiech*

*i dostaną tyle barw i wzorów*

*ile w dzbanach serca uniosą*

*zachłyśnięta tą cudowną porą*

*stanę cicho jak inni w kolejce*

*i otrzymam najpiękniejszy uśmiech*

*— pocałunek w otwarte serce*

z tomu  
*Sklonności*



Zygmunt Kotlarczyk „Cisza”, linoryt 1972

Kolumnę zredagowali:

Irena Drożdżik

Wacław Front



## „Psallite Deo” po raz III-ci w Kętach - *cd. ze str. 13*

zenta Domu Kultury), Paweł Matusiak z Bielska-Białej, „Jubilaeum” zespół młodzieżowy z Bielska-Białej, Marta Wnęk z Bystrej, „Gwiazdki Jezusa” zespół dziecięcy z Andrychowa, Lidia Górkiewicz z Kęt, „Ozon” zespół młodzieżowy z Andrychowa, Dawid Wolas z Kęt, „Schola Katedra” zespół dziecięcy z Bielska-Białej, Maja Dziedzic z Bielska-Białej, „Iskierki” zespół dziecięcy z Czechowic-Dziedzic, Katarzyna Hankus z Malca, „Promyki Serca” zespół dziecięcy z Kęt, Justyna Smolec z Bielska-Białej, „Rachel” zespół młodzieżowy z Kęt, Angelika Banasiak z Książnic Wielkich, „Promyki” zespół dziecięcy z Bystrej, Małgorzata Tomiczek z Milówki, „Sh'ma” zespół młodzieżowy z Oświęcimia, Magdalena Matusiak z Bielska-Białej, Trio: Marta, Kasia, Zosia zespół dziecięcy z Bystrej, „Integres” zespół młodzieżowy z Oświęcimia, Barbara Rusin z Malca, „Salvator” zespół dziecięcy z Bielska-Białej, Staś Cholewa z Andrychowa, Klaudia Sacha z Kęt, „Boże Nutki” zespół dziecięcy z Zembrzydowic, Karolina Stokłosa z Książnic Wielkich, „Servi Deo” zespół młodzieżowy z Paszkówki, Magdalena Adamus z Bielska-Białej, „Jutrzenka” zespół dziecięcy z Książnic Wielkich, „Płomyk nadziei” zespół młodzieżowy z Oświęcimia.

Przesłuchania konkursowe były na bardzo wysokim poziomie, zdecydowana większość zespołów i solistów miała już w swoim dorobku artystycznym osiągnięcia na innych festiwalach.

Mimo zaciętej rywalizacji, uczestnicy nie zapomnieli o dobrej zabawie i bardzo energicznie oklaskiwali konkurentów, dodając tym samym otuchy nawet najbardziej stremowanym. Radości i niesamowicie serdecznej atmosfery panującej na sali widowiskowej nie zgasił nawet deszcz i jesienne plucha na dworze. Nie zniechęciła ona także publiczności, która tłumnie przybyła na festiwal, zapelniając salę „aż po

brzegi”. Optymizmem napawał widok tylu radosnych, młodych ludzi i dawał nadzieję, że świat nie jest jeszcze taki zły, skoro jest tylu dobrych ludzi, bo przecież jak ktoś powiedział: „Idź tam, gdzie słyszysz śpiew, tam ludzie dobre serca mają, bo źli ludzie nigdy nie śpiewają”. W dobrej zabawie wspomagała scholka festiwalowa złożona z 17 dzieci, a wykonująca piosenki Arki Noego: „A gu gu”, „Tato”, „Ona powiedziała tak”, „Sieje je” czy też „Święty uśmiechnięty”. Dzieci, po przewyższeniu pierwszej tremy z dużą naturalnością znajdowały się na scenie, pobudzając publiczność do wspólnego śpiewu i różnorodnych akrobacji tanecznych.

Długo trwało, zanim jury ogłosiło swój werdykt, ale też wybór wcale nie był łatwy. Po godzinnym oczekiwaniu, komisja w składzie: Janusz Kohut – przewodniczący komisji – muzyk, kompozytor, Leon Majkut – muzyk, pedagog oraz ks. Jacek Wiczorkiewicz, przyznała nagrody i wyróżnienia w kategoriach:

Zespoły młodzieżowe:  
I miejsce – zespół „Jubilaeum” z Bielska-Białej,

II miejsce – nie przyznano,  
III miejsce – zespół „Płomyk nadziei” z Oświęcimia  
oraz trzy równorzędne wyróżnienia dla zespołów:

- „Servi Deo” z Paszkówki,

- „Ozon” z Andrychowa,

- „Sh'ma” z Oświęcimia;

Zespoły dziecięce:

I miejsce – zespół „Promyki Serca” z Kęt – po raz trzeci z rzędu otrzymał I miejsce (poprzednie w 1998 r. i w 1999 r.),

II miejsce – zespół „Schola Katedra” z Bielska-Białej,

III miejsce – zespół „Salvator” z Bielska-Białej

oraz wyróżnienie dla zespołu „Jutrzenka” – z Książnic Wielkich. W kategorii soliści dziecięcy nie przyznano I, II i III miejsca, natomiast przyznano cztery równorzędne wyróżnienia dla:

- Stanisława Cholewy z Andrychowa,

- Justynę Smolec z Bielska-Bia-

lej,

- Dawida Wolasa – z Kęt – otrzymał również nagrodę dla najmłodszego wykonawcy (7 lat),

- Mai Dziedzic z Bielska-Białej. W kategorii soliści młodzieżowi przyznano:

I miejsce – Barbarze Rusin z Malca,

II miejsce – Magdalenie Matusiak z Bielska-Białej,

III miejsce – nie przyznano.

Przyznano natomiast specjalne wyróżnienie za muzykę do tekstu Matki Basilea Schlink pt. „Błogosławiona, któraś uwieczyla” dla Piotra Węglarza (opiekuna i akompaniatora zdobywczyni I miejsca – Barbary Rusin).

Ponadto zdobywcy pierwszych trzech miejsc otrzymali pamiątkowe statuetki ufundowane przez starostwo powiatowe oraz Stowarzyszenie Kęckie Centrum Rozwoju, a wszyscy nagrodzeni otrzymali wiele cennych nagród i upominków.

Oczekiwanie na werdykt jury uprzyjemniał występ zdobywcy Grand Prix na I Festiwalu Piosenki Religijnej „Psallite Deo” Kęty'98 – zespołu Communio z Czańca, którego opiekunem jest ks. Adam Ciapka. Zespół ten jak zawsze wywołał ogromną burzę oklasków, a bisom nie było końca.

III Festiwal Piosenki Religijnej „Psallite Deo” Kęty 2000 zakończył występ niekwestionowanej gwiazdy wieczoru – zespołu „St. Matthias' Singers” z Andrychowa. Zespół ten wystąpił na scenie po raz pierwszy po 3 letniej przerwie (w nieco rozszerzonym składzie). „St. Matthias' Singers” wydał już 4 kasety, a obecnie pracują nad nagraniem piątej. W czasie koncertu zaprezentowali najnowsze utwory, a także przypomnieli piosenki ze swojego wcześniejszego dorobku. Ich aranżacje zdumiewają, zaskakują i „porywają serca”. Nie ograniczają się tylko do jednej formy muzycznej, z powodzeniem eksperymentują i próbują swych sił w rozmaitych brzmieniach. Grono fanów Matthiasów na pewno powiększyło się o kęcką publicz-

ność (zespół bisował 3 razy). Pozostaje tylko czekać na następny koncert „St. Matthias Singers” z Andrychowa, bądź na premierę ich nowej płyty.

Festiwal finansowany był ze środków Starostwa Powiatowego w Oświęcimiu, wicestarosta Grzegorz Gołdynia osobiście wręczał nagrody. Patronat objął Przewodniczący Rady Miejskiej w Kętach.

III Festiwal Piosenki Religijnej „Psallite Deo” Kęty 2000 nie mógłby się odbyć, gdyby nie liczni i hojni sponsorzy, którym należą się ogromne słowa podziękowania, a są to: Bank Przemysłowo-Handlowy o/Kęty, Bank Spółdzielczy w Kętach, P.H.U. „Martex” – Stacja Paliw w Bulowicach – pp. Marek, Stowarzyszenie Kęckie Centrum Rozwoju, Sirius Computers – Wadowice, p. Kazimierz Skudlarski, Podbeskidzkie Centrum Hurtu Rybno – Spożywcze „Fregata” Kęty, ROLL-MAX – P.H.U.P. – Kęty, ul. Świętokrzyska, Spółdzielnia Mieszkańcowa – Lokatorsko – Własnościowa – Kęty, ARGO – P.P.U.H. – pp. A. i R. Górecy, Kęty, Silesia Music Center Sp. z o.o. – Kęty, ul. Partyzantów, Centrum Kształcenia Dorosłych – Kęty. Sklep „MALA” – Kęty, ul. Różana, Firma Handlowo – Usługowa „ROBOT” – Kęty, ul. Kościuszki, Wytwórnia napojów chłodzących – pp. Ryłko, Kęty, „GRAFION” – Art. Papiernicze i Biurowe – Kęty, ul. Świętokrzyska, Zakład Poligrafii Reklamowej p. P. Zawias w Ustroniu, Sklep „ROMA” – Kęty, ul. Wszystkich Świętych, PSS „SPOLEM” – Kęty, Sklep kosmetyczny „FA” – Kęty, Rynek, Toczec S.C., Restauracja – Kawiarnia „Mimoza”, Kęty – Dom Kultury.

Patronat medialny (a także ufundowane nagrody) nad imprezą objęły:

- „Gość Niedzielny Bielsko – Żywiecki”,

- „Anioł Beskidów” – Radio Diecezji Bielsko – Żywieckiej,

- „Dziennik Polski.

E.W.



## NOWOŚCI W PODATKACH NA 2001r.

1. Wylacza się możliwość złożenia wspólnego zeznania podatkowego współmałżonków za 2001 r. jeżeli przynajmniej jedno z nich płaciło zryczałtowany podatek dochodowy - tzw. ryczałt lub kartę podatkową; nawet za 1 dzień.
2. Stratę można rozliczyć w 5-ciu kolejnych latach. Rozliczenie nie musi być w równych ratach, ale w żadnym z tych lat nie może przekroczyć 50% kwoty straty. Zasadę tę można zastosować do rozliczenia straty za 2000r. zarówno dla ryczałtu, jak i dla książki podatkowej.
3. Powiedziano wyraźnie, że kontrakty menedżerskie są opodatkowane na zasadach ogólnych i są opodatkowane 22% stawką VAT.
4. Wszelkie odszkodowania otrzymane z tytułu zawarcia umów ubezpieczenia, dotyczące działalności gospodarczej, są opodatkowane na zasadach ogólnych. Płacący ryczałt zapłacą 8,5% od kwoty otrzymanego odszkodowania.
5. Stypendia naukowe lub za wyniki w nauce ustanowione przez osoby prywatne nie są zwolnione z podatku dochodowego.
6. Jeżeli kupi się materiały lub towary, wpisze się je w koszty, a następnie są one zdejmowane z kosztów, ponieważ wytworzono z nich środek trwały, to za każdy dzień „pobytu w kosztach” należy zapłacić 0,1% odsetek od danej kwoty tych materiałów lub towarów.
7. W przypadku braku homologacji od producenta lub importera, że dany samochód jest samochodem ciężarowym, to dla celów podatkowych ma być on traktowany jak samochód osobowy. Brak wyjaśnień czy ma to dotyczyć wszystkich obecnych samochodów ciężarowych, czy tylko nabytych od dnia 01.01.2001 r.
8. Nie ma możliwości odliczenia od dochodu do opodatkowania rent i innych trwałych ciężarów.
9. Zlikwidowano dużą ulgę budowlaną na budowę domu na

wynajem. Ci co nabyli do niej prawa mogą z nich korzystać do 31.12.2003r.

10. Od dochodu do opodatkowania można odliczyć kwotę równą funduszowi wynagrodzeń zatrudnionych więźniów.
11. Zostały zlikwidowane ulgi inwestycyjne; ci co nabyli do nich prawa, mogą z nich korzystać do 31.12.2003r.
12. W przypadku transferu dochodu lub kosztów do firm powiązanych, czyli stosowania innych cen niż występują w powszechnym obrocie, może nastąpić oszacowanie uzyskanego lub uszczuplonego w ten sposób dochodu i opodatkowanie go stawką 50%.
13. Zlikwidowano ulgę (odliczenie) na odpłatne kształcenie dzieci - nie dotyczy studiów, ta ulga pozostała.
14. Zlikwidowano ulgę (odliczenie) na odpłatne świadczenia zdrowotne.
15. Na wykorzystanie dużej ulgi budowlanej (np. budowa domu) wyznaczono okres 4-letni. Nie określono czy dotyczy to osób już kontynuujących budowę.
16. Dywidendy z tytułu udziału w zyskach osób prawnych obniżono z 20% na 15%.
17. Jest możliwość płacenia uproszczonej formy zaliczki na podatek dochodowy według kwoty podatku zapłaconego w poprzednim roku podatkowym. Nie trzeba składać deklaracji PIT-5 za I, II, III, IV, V i za VII, VIII, IX, X, XI. Są liczne obwarowania, które znacznie ograniczają możliwość skorzystania z tego.
18. Płacący zryczałtowany podatek dochodowy z tytułu ryczałtu ewidencjonowanego nie będą musieli składać na półrocznie PIT-27. Pozostanie tylko rozliczenie roczne na PIT-28.
19. Przepisy o amortyzacji środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych włączono do ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Są nowe grupowania środków trwałych dla celów amortyzacji (stawki amortyza-

cji).

20. Unormowania zawarte w rozporządzeniu wykonawczym do ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych włączono w całości do ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.
21. Zaliczki na podatek dochodowy od umów zlecenia i o dzieło (na kwotę powyżej 136,00zł) mają być płacone do 20-go dnia miesiąca następnego po miesiącu wypłaty - do tej pory jest to dzień 7-my; do urzędu skarbowego właściwego dla siedziby płatnika.
22. Płatnikami VAT w 2001 r. stają się wszyscy, którzy w 2000r. osiągnęli przychód równy lub większy od 10.000 EUR co odpowiada w przybliżeniu kwocie 40.000,00 PLN.
23. Wprowadzono obowiązek płacenia VAT przez osoby pla-

cące kartę podatkową bez względu na wielkość sprzedaży. Dotyczy to 16-tu form działalności; główne z nich to handel (w tym obnośny i obwoźny), gastronomia, mechanika precyzyjna, myjnie samochodowe, elektromechanika, kucharstwo, wytwarzanie sztydów - jeżeli w 2000r. zatrudniali co najmniej dwóch pracowników. Są jeszcze inne ograniczenia i obwarowania.

24. Wprowadzono podatek akcyzowy w przypadku sprzedaży papierosów powyżej ceny detalicznej oznaczonej na opakowaniu; dotyczy to również gastronomii.
25. Wprowadzono podatek akcyzowy w przypadku sprzedaży po 01.03.2001 r. papierosów, które nie zostały oznaczone przez producenta lub importera ceną detaliczną; dotyczy to również gastronomii.
26. Na gazety od 01.01.2001r. obowiązuje 7% VAT.

Opracował B.H.

Zmiany wymienione wyżej uważamy za najważniejsze, ale stanowią one około 10% wszystkich wprowadzanych nowości. Po szczegółowy zapraszamy do naszych Biur w Kętach:

Ewa Cury tel. 845-38-86 uprawn. do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych wpis nr 8630/98,  
Grażyna Dryja tel. 845-34-66 doradca podatkowy wpis nr 00126,  
Bogumił Horak tel. 845-59-94 doradca podatkowy wpis nr 07310,  
Adam Nikiel tel. 845-21-84 doradca podatkowy wpis nr 06467.

## Głosem

### Towarzystwa Miłośników Kęt

„Życie świadomie i czuć się potrzebnym” - ta myśl sformułowana przez mgr Irenę Drożdżik na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym Towarzystwa Miłośników Kęt najlepiej oddaje istotę działalności Towarzystwa, znanego w Kętach głównie z aktywności wydawniczej („Almanach Kęcki”) i listopadowych kwest na renowację najstarszych grobów na cmentarzu.

Towarzystwo powstało w roku obchodów 700-lecia miasta i przez 23 lata istnienia ugruntowało swą pozycję w lokalnym środowisku z pietysmem popularyzując dzieje Kęt, bogaty dorobek przeszłości, ucząc szacunku do faktów i dokumentów. Magią almanachowych opowieści o starzych rodach kęckich, losach

przodków, dawnych tradycjach i obyczajach, barwnych opisach starej architektury, poezją najmłodszych, wątkami wspomnieniowymi przyciąga uwagę ludzi wielu zawodów i zainteresowań, którzy w tych pisemnych przekazach odnajdują tęsknotę za przemijaniem czasu i ludzi. Wielu z nich należy do Towarzystwa, inni są wiernymi jego sympatykami, a wszyscy miłośnikami miasta. Choć rozproszeni, z niecierpliwością oczekują na kolejne edycje „Almanachu”, tłumnie zjeżdżają na jego promocje, garną się do kwestowania. Dziś Towarzystwo aspiruje do roli opiniotwórczej środowiska i cieszy się sporym uznaniem. Jest to zasługa w znacznym stopniu cenionych w Kętach nauczycieli i społeczni-



## Kęczanin 18

ków Ireny i Władysława Drożdżików. Śmierć śp. Władysława Drożdżika, przewodniczącego TMK wpisana w kończąca się poprzednią kadencję sparaliżowała działalność Towarzystwa na kilka miesięcy i odsunęła na koniec roku wybór nowych władz. Dlatego zebranie sprawozdawczo-wyborcze odbyło się dopiero 27 listopada.

Gwarantem ciągłości twórczej pracy Towarzystwa ukierunkowanej przez śp. Władysława Drożdżika stała się nowo wybrana przewodnicząca TMK p. **Irena Drożdżik**.

Pozostali członkowie Zarządu: wiceprzewodniczący: Grażyna Bułka i Władysław Surówka, rzecznik prasowy Krystyna Kusak, księgową Krystyna Góról, sekretarz Małgorzata Kasollik-Piecha, członek Roman Bałaj.

Przewodniczącym **Komisji Rewizyjnej** został p. Antoni Grabowski, a członkami p. Maria Mrzygłód i p. Jerzy Giżycki.

Wstępny zarys dalszej działalności Towarzystwa zawiera wnioski, które członkowie sformulowali w trakcie zebrania. Są wśród nich propozycje powołania Fundacji im. Władysława Drożdżika, wspomagającej finansowo młodzież zainteresowaną studiami nad przeszłością Kęt, popularyzowanie sylwetek znanych kęczan, renowacja kolejnych grobów, nawiązanie współpracy z podobnymi lokalnymi stowarzyszeniami, podejmowanie inicjatyw zmierzających do odnawiania istniejących tablic pamiątkowych i fundowanie nowych, wydawanie „Almanachu Kęckiego”. Dokładny plan pracy Zarząd opracuje na styczniowym zebra-

niu.

Towarzystwo zaprasza do współpracy wszystkich, którzy oczarowani przeszłością miasta, chcą tu pozostać i z pasją społecznikowską włączyć się w jego nurt intelektualny. A wówczas każdy będzie czuł się potrzebny, bo jak

pisał Adam Naruszewicz

„Nie ten żył długo  
kto wiek przeżył długi  
Lecz kto życie wielkimi  
Ozdobił zasługi”.

Krystyna Kusak

### Zyczenia świąteczne

*Towarzystwo Miłośników Kęt składa  
wszystkim członkom i sympatykom podziękowania  
za przyjazną współpracę i włączenie się  
w pozytywne działania na rzecz miasta,  
a z okazji zbliżających się Świąt  
Bożego Narodzenia i Nowego – 2001 – Roku  
życzy  
zdrowia, pomyślności i uśmiechu losu  
w imieniu Zarządu:  
Irena Drożdżik, Grażyna Bułka, Władysław Surówka*

## Opowieść wigilijna Cóż be-es robił ?

*Pamięci ks. prof. Józefa Tichnera poświęcam.  
Jego to język był, i jego uko-  
chana dziedzina.*

- Idze, idze bajorzu – warknęła baba, i zamachnęła się na swojego chłopca dziopom do górów. Ale się pomarkowała, bo wtedy jeszcze nie było równouprawnienia, i ostatni cios (tfu głos) należał do gady.

- Godom ci jazgotliwo babo. Tak było – Łun dali prawi swoje.

- Sedek do tego lasa jakok zawdy chodzowol. Jako tatuś, i jako dziadek chodzowali. Po jedlicke na choinke. Po choinke chodzi się zawse w przeddziyn wilii. Ani wecni ani późni. Casem hoć jaki próżniok idzie po drzywko we wilije, ale to nic nie przynosi do brego.

- No przec żeś mie sama wyści-gała – dolozył.

- Ciupage w rynce niese, przeci-skom się popod smrecki, a śniyg mi za kolniyrz kurzi, co ino ka jakiego goja choć lekutko tyrk-ne. Mroz trzeszy pod kiyrpcami, a tu jak na złoś beskurcyjo ani jednej jedlicki. Same smrecki –

łatwo je poznać, bo trzymiom śniyg ino na wyrsolkak, sosna trzimo kupami, a inkse ino miyndy konorami, bo gałązki ciyniuc-kie – bez liści styrcom.

A jelki jak niy widze, tak niy widze. Ani jednej. Hnet cały las zek przesed. Ni ma.

- A za lasem zek prosto do Józ-kowej karcmy zased, i znalazek jom bez nicego - podrzyżniała baba.

- No, dy zek kapke zmorz i śniy-ga za kolniyrz mi nafałalo. To-tyz zek wlož, coby kozuch wysu-sić – pado niestropiony gazda.

- I cały odwiecyrz zek przy piw-sku prześlyncol – niestrzimała kobita, i zaś zamleła łozorem.

- Cichoj zołzo – Łun tyz kapke podnios glos. Baba się strzimała i zawarła kusice. Godol dali.

- Dwa piwa zek ino wypiol, fajf-ke zakurzył, kozuch osusił, i hnet idym nazod.

Słonko zasto, ale jesce kapke było widno, nale i miesioncek doś banni-ny już był i świycił ziwo. Wlož-zek na powrót do lasa, i zaś sukum jakiej jedlicki. Wartko zek nased. Jedline po ćmoku łatwo spatrzeć, jej igielki świycom sryb-nom poświatom w księżyco-wym błysku, a inkse goje całe som cyrniawe. Rzekym ci babo:

- Jelki, to ino po nocy, przy mie-sioncu sukać. - No i zek nased. Tu świyci jedna, tam błyscy inno. I tam i tam. Kazek jo oci przed-

tym miol, kiedy zek piyrso roz tom samom cestom sed.

- Jale, jale. Odewrzyły ci się po tyk dwuk piwak. I pewnie jesce po jaki gorzołce – przypila mu zaś.

- Bo cie buchne – zagroził, ale heba tak ino dlo śpasu.

Końdek casu mineno nim zacon dali prawić.

- Obejrzołek ze śtyry. Ta pikno, ale za wielko. Ta kapinke krziwo. Tyj ktoik wyrsolkak złomol. Jaz mi się jedna nazdała. Siumny ro-goc. Krzok gynsty, siedlaty i by-stry. Zezulek kozuch, ciupaskom-em na śniygu – jak się nolezy – znak krziza świynego naznacył, i jonek się do ciupanio. Nopiyrse kciołek lobuskim łoklepać-

łuscycne, coby śniyg z gałynzi łopod na zzym, a nie mi na gun-ce.

- Jo go – klup-, śniyg posul się gynsto, a ktosik godo – Cuz be-es robił ?

- Cofno mie, stoje, słuchom – nic. E, heba mi się przezdało. Pod-sedek kapke blizi. Patrzem nale jesce duzo śniyga na ty jedlicy. Całe kupy zwiysajo się z gałyn-zi, az te do samej zymy się przy-giyny. Ciyzoz to strasny. Zoł mi się goicka zrobielo. Wcisnonek łobusek miyndy te synki, i klup-nonek jesce roz, ale mocni. Ło-budziło się struchlałe, zmarzyny-te drzewo. Zatrzescało, zasumia-ło, łotrzepało się jak gynś kie

wylezie z wody, a śniyg furgnon na syć-kie strony. Biolo się zro-bielo, jakby mlyko łozol. I suło ze hej. I mnie tyz przisulo. Za bli-sko zek stoł.

- A w tyj kurniawie, w tyj duja-wicy, kie ziomb za kosule się cis, a po gymbie zmarzynyte grudy, twardym zgrzebyłom tarły, zaś co-sik się labezwało:

- Cuz be-es robił ?-

- Tu noc, tu śniyg, tu cosik godo. A jo som. Łokropnie cliwo się zrobielo. Nie zdzierzyłek. Cosik norymnie sarplo mie do zadka, ale za gibko, bo zaroz wykidołek się do jakiegosik wykrotu. I lezem. Na mojdusiu, nijako nimogłek się rusyć. Tako i lezem cichutko, jako się nolezi w takim przypod-ku, ino nasłuchuje. Nic się nie dzieje. Śniyg łopod i suścić-

przestało, jedlicka sryblym przimrozka się lysicsy, bo syć ka biyl z ni już łobleciała, a naokoło abo białe, abo corne, ino cejnika jedlicka mrygo. Nic innego, i nie inacy. I cliwo coroz bardzi się robi. Kie by choć ka jaki zajonc przeleciol, abo sowa jako, abo nawet i wilk z podkulonym łogo-nym. Straśnie mi się kciało w tej jakiesik larmo widzieć, a tu nic, cisa i mortwica. – Jakze jo się mom rusić, kie nic się nie ruso ?

- Lezym dali. Nogle, ale to tak norymnie, cosik mi spod pazucy smymeno. Lu mnie w pysk, i poleciało do gory, miyndy ga-



lynzie. Hej! Zamklek locy, stuli-  
lek usi. Myślem se –koniec-. Ce-  
kom. Nic. No to jescie się pomo-  
dlem. – Zdrowaś Mario...- -  
Amen- skońcylek. – Nic – Całom  
dziesiontkę różaneczkę przekle-  
poł. Pod koniec chyba zek się za-  
boczył, bok prawie krzicoł te zdro-  
waśki. Nic, ani „złego”, ani du-  
sycki pokutującej, ani wilka,  
sowy, cy nawet jakiego go za-  
jonca. Nic. Cicho. Jakby struchla-  
ny świat na swój koniec cekoł.  
Kie już zek setnie zmorz, a nic się  
nie rusalo, ani nic nie godało,  
myślem se – Roz kozie śmierć – i  
zek się wygramolił z tego wykro-  
tu. Jescie mi se kiyrpiec kaś o ko-  
rzyń zasukoł, i musiołek go po  
łomacku sukać. Gołymi rynkami  
w mokrym śniygu musiołek gmy-  
rać.

- A cymu tyn śniyg był taki mo-  
kry, kie mroz trzimie jak wszy-  
scy grzyzi – wetkała baba, i poj-  
rzała na jego portki. A łon gibko  
rynkami zatkoł podolek. – Mniej-  
so z tym – pado chłop coś stra-  
śnie wartko, i ciongnie dali.

- Nareście kiyrpeca zek znalazł.  
Obulek. Wstalek. I co dali? –  
Trza uciekać – cosik mi za uchym  
trzesci. Tu jakiesik liecho miysz-  
ko. Nale zaś. Jutro wilijo. Już  
cymno, baba z dziecyskami pew-  
nie syćkom gowiedź połodbywa-  
ły, i cekajom coby goicka ubi-  
rać. Nimoge im tego zrobić, co-  
byk bez choinki do gazdowki  
przised.

- Ale tej jedlicki już niechom.  
Wyciupiecej nie jakie, inkse  
drzymo. Ale tej jedlicy już nie  
rusem. I wyciupolek chojcocka co  
najblizy mnie stoł, który ino na-  
winon mi się pod rynke. Gibko  
zek krzesoł, i hnet zek przylož do  
chałupy.

- Hej, przylož ześ – toześmiała  
się baba. – Przilecioleś, jakby cie  
wilecy z podniesionymi łogonami  
ścigali. Abo, cobyś się tam w le-  
sie skrzydeł napytoł.

- No dy-zek lecioł, bo już staśnie  
późno było – cosik kapke za ci-  
cho zamrucoł baca.

- A tom gymbe ka-ześ tak ska-  
radnie rozcharał – łona zmiy-  
niła temat.

- Coz ty babo mamles – pedziol,  
i z niechconca przejechoł palca-  
mi po pysku. Lobejrzoł rynke.

- Na mój dusiu, faktycnie – ca-  
lusinko bela ubabrano krwiom.

Podesed do lustra. Rany Boskie.  
Łod gymby, kole łoka, az do sku-  
cin, cyrwono srama się jadzi.

- Psiokrew. Kie jo se to napasku-  
dził? – mruca, myśli, i po wło-  
sak się skrabi. Nareście posed do  
cebrzika z zimnom wodom, łomyl  
gymbe, i zaś posed do lusterka. E  
tam. Nic się nie stało. To ino mało  
srama. Ni ma się cym turbować.  
Ni ma co rajwachu robić. Jescie  
ino kiyrpece zezuć, sewlyce portki  
i gacie, oblyce suche, i można iś  
ku dziecyskom, bo cosik strasnie  
dokazujom przy tym ubiyranium  
choinki.

I posed do białej izby.

Tam córki Jewusia, Janielcia i  
Jagatka, chłopoki Jyndruś, Jantoś  
i mały Jadamek siedzom na zym-  
mi i strasnie się rechotajom, a  
matka trzimie choinke za wyrsol-  
ek, i nie wy, śmioć się, cy be-  
ceć. Totyz ani się nie śmieje, ani  
nie becy, ino trzynsie niom, jak-  
by łokrutnom ckwowke miała. A w  
łocak ma świycycki. Łociec stoi we  
drzwiak, patrzy na nik syćkik i...  
nic nie rozumiy.

- Cuzes to przismycył – cichu-  
ko wymamrotała matka, i straci-  
ła równowoge miyndzy płacym a  
śmichym. Puściła goicka, złapo-  
ła się za brzok, i zacena się stra-  
śnie śmioć.

Syćka się śmiali, a łocu nie było  
do śmiechu bo nie wiedziol z cego  
się śmiejo. Nareście najmłodszy  
Jadamek piyrso stoł ze zymmi, i ze  
znawstwym godo:

- Tatuś, edy to nie jedlicka. To  
smrecek – dodoł ze strasnym  
zgorsynim w głosie.

- No to co ze smrecek – poskro-  
boł się po łepetynie łojciec. Na-  
reście dosło do niego locymu łoni  
tak kwicem – Bedzies miol z cego  
pote rogolki strugać – dodoł.

- No przec ze smrecka, to syć-  
kie igły za tydzień na łoktuse  
spadnom. A choinka musi stoć –  
az do „Gromnicnej”. To susyca  
będzie w izbie stoła? – Nie wier-  
zi Jagatka.

- To nie bydymy w kafloku po-  
lić, bydzie ziom, i igły nie lo-  
blecom – łodkozoł coraz bardzi  
skolotany tata.

- Ale łon ni mo wyrsolka – za-  
uwożył Jantoś. – To se doluberu-  
jecie gwiozdkę na śpic – i na to  
miol rade łojciec.

- Łon, tyn krzok – pokazała ze  
zgorsynim palcym Janielcia –

mo takie jakiesik rzodkie gałyn-  
zie.

- To zrobicie łańcuchy z bibuły,  
rozwlececie janielskie włosy, i już  
nic nie będzie widać tego fele-  
ru – broni się jescie rodziciel.

- A te gałynzie, to takie śtywne  
jak patyki na łostrewce – wło-  
nył się dokumyntnie zbałamuco-  
ny Jyndrek.

- Powiyos jabka, orzechy, jutro  
kupiemy cekulade, pomarańce.  
Łone som ciynżkie, to się galon-  
ki się przycupio – Som sobie nie  
wierzi co godo stropiony tata.  
Jewusia, nojstarso córka, już  
siumno dziywka, wstała, łobesła  
chojcocka naokoło, i ze zgrozom  
pokozala coś mamie. – Pobjrzyj  
tu, ta galonż jes cołkiym złoma-  
no. – I wcisła kikut, tak już lotu-  
manionej rodzicielce w rynke,  
jakby jom na faktora kicała za-  
wołać.

- Łobroć do koncika. Powiysoj  
duzo cukierków, zawiysz lampke,  
abo i dwie, i tyz nie będzie stro-  
piynio – ledwie, ledwie, cichu-  
ko, jakby som sibile przekonywoł,  
mrucoł tatulek. A już zabiyoł się  
iś ka do pola, abo do stajni, abo  
byle kany.

Matka trzymała ułomany kikut w  
rynce, tarła po nim palcami nie-  
wiedzynco z rzeć, bo piyrso roz  
uwidziła, jak jej dziecyska prze-  
ciwiojio się łocu. To strasne. To  
się nigdy nie zdarziło. Dedukuje,  
dedukuje i nic ni może wydedu-  
kować. Az jakosik lepkoś po-  
cula miyndzy palcami. Wziyna  
rynce łod chojcocka, popatrziła na  
niom... a tam krew była. Popatrzi-  
ła jescie roz, na krzočka, na ryn-  
ke, na chłopca swojego, i poma-  
luciu rzecze:

- Jakes przed „złym” do wykro-  
tu wpadowoł, toś przycis sobom  
tom galonż, potym, pewnie ześ  
się trzons, bo ci cliwo było, łona  
się wymskla, na twoi gymbie się  
złomała i furgala miyndzy goje.

– Powiedziła. Popatrziła jescie  
roz na rynke i zaś rzecze:

- Niek już zostanie tyn smrecek.  
- Pude jutro do lasa i przyniese  
jedlicke – złomanym głosym  
mruca łojciec i zabiyoł się do  
sionki, a pote na pole.

- Nie trzeba tatulku – podskocył  
Jadaś, i złapoł łojca za nogawice.  
Moze mu się luto zrobielo, a moze  
juz przed łockami miol, jako ta-  
towym kozikiem rogolki ze su-



sycki strugo.

- Nie trzeba tatku – pisy Jagad-  
ka, bo już cuje, co do sopki, po  
skypki nie bydzie musiała tak  
cynsto gonić.

Nie trza, nie trza wrzescom inni.  
Moze ik za serduska ujeno, co  
tatuś krwiom własnom tego go-  
icka dobywoł, abo moze ka ja-  
kom, innom korzys widzieli z tej  
zamiany jedlicki na smrecka.  
Tak łostoł się smrecek, choinka w  
białej izbie.

I tak już na zawsze wszycki,  
miłujący przyrodę, zamienili jo-  
delkę na świerka, sosnę, albo na-  
wet na kilka gałazek w wianek  
uplecionych. W tym wypadku li-  
czy się ubiór, nie manekin. Do-  
brze zrobili. Niech tam jodelka w  
lesie pięknieje. Niech latem miły  
cień daje, i pnie się w górę do nie-  
ba, jako symbol ludzkiej mądro-  
ści. A zimą, niech srebrem skrzy,  
i niech duma nad mądrością lu-  
dzi. Kto mi nie wierzy, niech idzie  
zimową nocą w las. Gdy księżyc  
świeci, i gwiazdy, to wszystko w  
lesie jest albo białe albo czarne.  
Jedynie jodelka srebrem skrzy,  
niezym anielskie włosy.

A kto by chcial temu szlachetne-  
mu drzewu krzywde zrobić, usły-  
szy:  
- Coz be-es robił? –  
Albo to leśny duszek rzecze, albo  
leśniczy, bo drzewo to piękne,  
pod ścisłą ochroną jest.

*Objaśnień nie będzie. Wszak  
wszycki góralami jesteśmy – jed-  
ni z urodzenia inni z terytorialne-  
go podziału kraju – i swój język  
znamy.*

Józef Ryszard Kurek







**POZIOMO**

- A 1 Sołectwo z Kanadą
- A 9 Upiór, straszycydo
- A 12 Podziemna organizacja wojskowa powstała w 1944 r. Jej Komendantem był m.in. gen. L. Okulicki
- K 1 Badane lekarskie w celu ustalenia rodzaju uszkodzeń ciała
- A 2 Ewangeliczne miasto
- G 2 Nauka o procesach otrzymywania metali z rud
- F 3 Każdy ma dwa końce
- J 3 Obóz wypadowy
- O 3 Pierwiastek chemiczny o symbolu Rb
- A 4 Powściągliwość
- G 4 Kula ziemiska
- G 5 Pole uprawne
- N 5 ... chleba
- C 6 Dowódca kozacki
- K 6 Mogą być sztuczne lub zimne
- A 7 Dom dla pszczoł
- I 7 Część broni palnej
- A 8 Japoński wojownik
- J 8 W nim filmy
- N 8 Samolubstwo
- N 9 Grecka wyspa
- I 10 W hotelu na posyłki
- C 11 Była przed papierosem
- L 11 Japońska sztuka układania kwiatów
- A 12 Sporządza się go ze świeżego soku i cukru
- A 13 Dziki, garbaty bawół żyjący w lasach Indii, Birmy i Półwyspu Malajskiego
- M 13 Przegląd, pokaz, widowisko rozrywkowe
- F 14 Żaglowy okręt wojenny
- O 14 Prosty, drewniany budynek gospodarczy
- B 15 Płynię do morza
- H 15 Jeden z modeli Fiata
- L 15 Księstwo w Europie
- D 16 Boisko do tenisa
- I 16 Przy niej spotkania w muzeum
- A 17 Inaczej twarz
- A 18 Niezwykły, wyjątkowy, specjalnie, dodatkowo, super
- R 18 Rządzi francuskim miastem
- G 19 Głową go nie przebijesz
- L 19 Rasa psa
- A 20 Gromadzenie bogactw
- M 20 Przedłuża nutę na czas nieokreślony

**PIONOWO**

- A 1 Wulkan w pobliżu Neapolu
- A 16 Dokument zapewniający bezpieczeństwo
- B 7 Przechuwacz o grubej, wełn-

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	Ł	M	N	O	P	R	S	T
1	1		2											36						
2																				17
3	21																			16
4																				3
5	31																			
6			5			4														
7																				
8	6																		10	
9	23																	22		
10		8															11			
11														15						
12									18											
13									14								9			
14			41	44							12								35	
15			19							28										13
16																				
17		24	20			25										27				7
18			33	29								38								
19																		30		37
20	34	40		32					42		43	39				45				26

**Hasło krzyżówki grudniowej**

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26		
27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38		
39	40	41	42	43	44	45							

- stej sierści, żyjący na wyżynach Ameryki Południowej
- C 1 Płynię przez Londyn
- C 8 Grecki bóg snu
- D 1 Melodia wygrywana przez zegar
- D 13 Jedyny płaz nadržewny w Polsce
- E 6 Przewietrzanie, wentylacja pomieszczeń
- F 14 Małe i średnie gospodarstwo rolne w krajach anglosaskich
- G 1 Napływ obcej ludności
- G 11 Rzymski bóg miłości
- H 1 Sri Lanka
- I 12 Podpis twórcy dzieła
- J 2 Szwedzka grupa muzyczna
- J 7 Wrzątek
- J 14 Główna tętnica
- K 1 Aleksandra
- K 6 Wydawniczy zakład drukarski
- L 1 Broń i oznaka godności dowódców (XVI-XVIII w.)
- L 13 Szkielet roweru
- L 18 Walczy o przyłączenie części Irlandii pozostającej w granicach Wielkiej Brytanii
- L 1 Dawny rodzaj żołnierza
- Ł 8 Znane biuro podróży
- M 10 Gliniany instrument dęty
- N 4 Ludowy taniec
- N 17 Może być: orme, rażenia, popisu
- O 1 Ładunek statku morskiego
- O 8 Patron kępczej biblioteki
- P 7 Kapitan biblijnej Arki
- P 11 Stan w USA przy granicy z

- Meksykiem
- R 5 Klasztorny strój
- S 2 Słowiańskie imię, połączenie pokoju i sławy
- S 14 Od Mikołaja
- T 1 Postawa oparta na dążeniu do przyjemności
- T 13 W Wigilię o północy

**Rozwiązanie – hasło główne** prosimy przesłać do redakcji w terminie do 15 stycznia 2001 r. Prawidłowe Hasło z listopadowego numeru: Grzmot w listopadzie urodzaj w polu i sadzie  
**Nagrodę książkową** wylosował Pan Stanisław Lichański z Kęt. Nagroda do odebrania w redakcji



SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

## Dobre występy siatkarzy TS Hejnał

Zakończyła się pierwsza runda rozgrywek. Drużyny Hejnału występują: III Liga Małopolska Seniorów, Woj. Liga Juniorów Młodszych, Woj. Liga Juniorów Starszych, Woj. Liga Młodzików. Zespół seniorów prowadzi trener Henryk Kubica. Skład drużyny: M. Pietrzyk, K. Czubiński, J. Bączek, P. Maślanka, T. Anus, M. M. Durańczyk, Ł. Biela, H. Kubica, P. Kusak, P. Piekielek, M. Szatan, B. Śliwa. Postawa zespołu jest bardzo miłym zaskoczeniem, średnia wieku jest najniższa w lidze a wyniki przeszły oczekiwania. Hejnał zajmuje III

miejsce tracąc do prowadzącej Wandy Kraków 1 pkt, a do drugiej pozycji, którą zajmuje AZS AGH Wawel Kraków - mamy tą samą ilość punktów, a Wawel ma +1 set mniej stracony. Obserwatorzy i trenerzy innych zespołów bardzo dobrze wypowiadają się o poziomie sportowym naszej drużyny, podkreślając iż mimo młodego wieku zawodnicy reprezentują wysoki poziom wykształcenia indywidualnego oraz bardzo zdyscyplinowaną grę taktyczną całego zespołu. Trzeba podkreślić bardzo dobre wprowadzenie do zespołu 16-letnich zawodników P. Kusaka i P. Piekielek. Zespół juniorów starszych prowadzi Henryk Kubica. Skład drużyny: J. Bączek, P. Maślanka, M. Durańczyk, M. Szatan, P. Kusak, P. Piekielek, B. Śliwa, J. Matla, M. Arkuszewski. Drużyna ta gra w tym sezonie w nowym składzie i jej dobre osiągnięcia są zaplanowane na przyszły sezon. Teraz zajmują trzecie

miejsce tracąc do lidera Okocimskiego Brzesko 4 pkt. Drużyna juniorów młodszych gra w składzie: M. Szatan, P. Kusak, P. Piekielek, B. Śliwa, J. Matla, M. Arkuszewski, M. Zimnal, K. Kordeczko, A. Grochol, J. Hałat, J. Olearczyk, W. Bogusz, B. Sufa. Zespół Hejnału to ubiegłoroczni młodziecy i aktualni młodziecy, mimo tego zespół reprezentuje się dobrze i zajmuje trzecie miejsce w tabeli tracąc do lidera Janiny Libiąż 4 pkt. Duża kadra tego zespołu powoduje silną rywalizację pomiędzy zawodnikami i trener liczy, że runda rewanżowa będzie lepsza. Zespół młodzików Hejnału prowadzi trener Robert Nowak. Skład drużyny: W. Bogusz, J. Olearczyk, W. Gawęda, B. Sufa, S. Hejnowicz, A. Pękala, J. Pszczołka, M. Kruczak, M. Korniło, M. Sordyl, M. Gawęda, W. Ficoń. Nowy zespół młodzików prezentuje się dobrze - zajmuje III miejsce w tabeli tracąc do lidera MKS

Andrychów 3 pkt, do wicelidera Hutnika Kraków 1 pkt. Trener liczy, że w rundzie rewanżowej wygramy z Hutnikiem i Hilkusem Olkusz co dałoby drugie miejsce i prawo gry o ćwierćfinał mistrzostw Polski. Trzeba zaznaczyć dobrą współpracę rodziców, którzy powołali Radę Rodziców w składzie: K. Sufa, A. Matla, J. Sordyl, M. Hejnowicz. Rada ta zorganizowała dla najmłodszych siatkarzy tradycyjnego Mikołaja 14 XII. Na boisku zmierzyła się drużyna rodziców z Kier. Wydziału Edukacji Panem Zbigniewem Jarosem i Prezesem TS Hejnał Panem Henrykiem Kurcem, a po drugiej stronie między innymi najmłodszy J. Pudełko, T. Kufta reprezentacji Małopolski w mini-siatkówce W. Bogusz i B. Sufa. Mecz wzorowo sędziował Pan Józef Honkisz. Wynik pozostał nierozstrzygnięty, bo najważniejsze były prezenty dostarczone przez Mikołaja.

MŁODZI PISZA MŁODZI PISZA MŁODZI PISZA MŁODZI PISZA MŁODZI PISZA MŁODZI PISZA

## ATRAKCYJNY STANISŁAW

Czyżby był to tytuł filmu lub pseudonim nowego wokalisty? Nie, chociaż ostatnio Stanisław Wyspiański jest „rozchwytywany” w nazewnictwie różnych instytucji. II L. O. w Kwidzynie, miasteczko leżące na północy Polski, niedaleko Malborka również skusiło się i nazwało swą placówkę tymże mianem. Całkiem „przypadkiem” nasze Kęty również mogą się poszczycić szkołą średnią o tej samej nazwie, dlatego też kwidzyńskie liceum zaprosiło delegatów bratniej uczelni na wizytę. Oczywiście w całym kraju jest wiele „Wyspiańów”, ale (prócz nas) żadne liceum nie pa-liło się do współpracy. A szkoda, gdyż jest czego żałować!

Do Kwidzyna (uwaga na odmianę! - tamtejsi ludzie są na to

bardzo wyczuleni...) pojechały dwie przedstawicielki samorządu szkolnego wraz z opiekunem - panem Markiem Cisińskim. Pobyt trwał trzy dni, wliczając w to długą drogę do celu. Ale warto było: szkoła okazała się niesamowita, począwszy od architektury (przestrzenne korytarze, wysoka, szklana kopuła bezpośrednio przy wejściu, balkoniki, zejścia w kształcie rotundy itp.), poprzez wyposażenie (oczywiście internet na każdym kroku, nowoczesny wystrój klas), a na samych uczniach skończywszy. Dziewczyny od razu zaprzyjaźniły się z przedstawicielami samorządu, którzy oprowadzali je po mieście, a także po szkole, w ten sposób ukazując liceum od „zaplecza” i przekazując kilka pikantnych historii z życia nauczycieli...

Kęczanki zainteresowały się też nowatorskimi profilami: artystycznym - informatycznym oraz sportowym, choć nieoficjalnie

dowiedzieliśmy się, że ten ostatni jednak nie istnieje. Oczywiście oprócz wyżej wymienionych „fakultetów” są jeszcze te tradycyjne, ale niestety nie ma tam czegoś na kształt kółek zainteresowań. No cóż, nie ma szkół idealnych... A choć ta kwidzyńska nowoczesna i wspaniała, to jednak nie posiada tak istotnego elementu, jak... duża sala gimnastyczna... I co im po stadionie, gdy za oknem sypie śniegiem, a mróz ścina krew w żyłach? Szkoła bez możliwości odreagowania stresów na boisku do siatkówki, czy koszykówki, to nie to. Chwała naszemu poczciwemu kęckiemu Stasiowi!!!

Godne wspomnienia są natomiast niewątpliwie walory II L.O.: organizuje ono biwaki, dyskoteki wewnątrzszkolne, a także rozmaite okolicznościowe imprezy. Delegatki zachwycił również fakt „wolnej Amerykanki” w stosunku do stroju, makijażu, a szcze-

gólnie do niezmienniania obuwia. Hm, a może by tak drobne reformy u nas przeprowadzić? No, ale to tylko drobna sugestia... Jesteśmy w końcu szkołą z tradycjami, istniejącą już od 1933 r., o wiele bardziej dojrzałą i doświadczoną od dziesięcioletniego Wyspiańa z Kwidzyna.

Warto również wspomnieć o kwidzyńskim samorządzie. Miłe zaskoczył nas swym zaangażowaniem, samodzielnością oraz przedsiębiorczością - dla nich nie ma rzeczy niemożliwych. Dobrze byłoby brać z nich przykład!

Wyprawa w województwo pomorskie była bardzo udana i zamierzamy z tamtejszym liceum utrzymywać stały kontakt. W planie jest nawet przyszła wymiana uczniów, lecz póki co - czekamy na rewizytę Wyspiańczyków! W końcu mamy się czym pochwalić, prawda?

Aleksandra Kowalska

MŁODZI PISZA MŁODZI PISZA MŁODZI PISZA MŁODZI PISZA MŁODZI PISZA MŁODZI PISZA



## List do redakcji...

Bielany 13.12.2000 r.

Szanowna Redakcjo!

Chciałbym przekazać kilka uwag i spostrzeżeń, jakie nasunęły mi się po lekturze „Dodatku Ekologicznego” zamieszczonego w 11 n-rze „Kęczanina”.

Jestem sołtysem wsi Bielany. Nasze sołectwo położone jest nad Sołą i problemy poruszone w artykule dotyczą nas bezpośrednio. Zaznaczam, że moje uwagi i spostrzeżenia dotyczą tylko terenu sołectwa Bielany.

Na str. 3 „Dodatku...” zamieszczone jest zdjęcie budynków, które zidentyfikowaliśmy jako bielańskie. Podpis pod zdjęciem sugeruje, że jest to ... „zblizające się do rzeki budownictwo”. Moim zdaniem jest to nieprawda. Postaram się uzasadnić to twierdzenie. Otóż osadnictwo na tym terenie datuje się na co najmniej kilkaset lat. Bielany jako miejscowość wymienione są już w „Liber Beneficiorum” Jana Długosza z XV wieku. Parafia w naszej miejscowości istnieje od 1493 roku - ponad 500 lat - a więc logicznym wydaje się twierdzenie, iż osadnictwo na tym terenie jest co najmniej o 100 lat wcześniejsze. Myślę, że w świetle tego co napisałem powyżej sugerowanie o ... „zblizającym się do rzeki budownictwie” w tym przypadku jest nieprawdliwe.

Ludzie żyjąc na tym terenie od pokoleń nauczyli się współżyć z rzeką. Autor artykułu pisze o pięknie doliny rzeki Soły. Jest to bezsprzecznie i absolutna prawda.

Mieszkańcy generalnie mają poczucie tego piękna. Zawsze interesowali się tym co dzieje się z Sołą.

Pokutuje przekonanie, że mieszkańcy Bielany dewastują przyrodę. To nieprawda. Jestem sołtysem od 2 lat i w ciągu tego czasu często zgłaszane były przez mieszkańców przypadki nielegalnego wycinania drzew czy nielegalnego poboru żwiru z koryta Soły. Każdorazowo w takich przypadkach interweniowała Straż Miejska lub policja. Nad brzegami Soły powstają nielegalne dzikie wysypiska śmieci. Zidentyfikowanie osób odpowiedzialnych za ten stan rzeczy jest - w opinii policji i Straży Miej-

skiej - bardzo trudne, prawie niemożliwe.

A w Bielanych właśnie po sygnałach od mieszkańców w dwóch przypadkach udało się zidentyfikować sprawców i doprowadzić do zlikwidowania na ich koszt dzikich wysypisk. W obu przypadkach sprawcy nie byli mieszkańcami Bielany.

Spotkaliśmy się z określeniem, jakoby w Bielanych odbywała się „siekierezada”, tj. masowo wycinano drzewa i zarośla nad Sołą. Takie przypadki rzeczywiście miały miejsce, lecz były to przypadki incydentalne.

Wspomnę, że istnieje zgodna z prawem możliwość pozyskania drzewa i żwiru.

Wyjaśnię jak to wygląda.

Administratorem terenu rzeki Soły jest Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Krakowie. Chętni do pozyskania drzewa lub żwiru muszą uzyskać zgodę i opinię z Urzędu Gminy oraz zezwolenie z Powiatowego Wydziału Ochrony Środowiska. Z taką opinią i zezwoleniem należy zgłosić się do pracownika RZGW, który wskazuje miejsce poboru żwiru lub wycięcia drzew. Generalnie, jeśli chodzi o drzewa, to zezwolenia dotyczy, drzew uschniętych lub powalonych przez wiatr lub wodę, a przy poborze żwiru ograniczona jest jego ilość i obowiązek, ręcznego załadunku. Na terenie sołectwa prowadzone są nasadzenia nowych drzew. Np. parafia na swoim terenie leżącym w pobliżu Soły w ciągu ostatnich lat nasadziła ok. 7.000 szt. sadzonek uzyskanych od nadleśnictwa, gmina rokrocznie przekazuje sadzonki drzew liściastych Kołu Pszczelarzy. Na terenie nie użytkowanego pastwiska na lewym brzegu Soły rosną od lat drzewa samosiejki. Nikt ich nie wycina. Imputowanie nam „siekierezady” jest niesprawiedliwe.

Wszystko co dotąd napisałem świadczy moim zdaniem o tym, że zrozumienie wśród naszych mieszkańców dla spraw ochrony środowiska jest duże.

Ludzie od pokoleń mieszkający nad Sołą, mający poczucie piękna tej rzeki, zdają, sobie jednak doskonale sprawę jak niebezpieczna może być Soła. To rzeka góraska, nieprzewidywalna. Od zawsze stanowiła w czasie powodzi śmiertelne niebezpieczeństwo. Zmieniała koryto, likwidowała stare i tworzyła nowe zakola. Pradolina Soły w obrębie na-

szego sołectwa to pas szerokości kilku kilometrów, od wzniesienia, na którym położone jest Zasole Bielańskie do wzniesienia, na którym leży Malec. Na zachowanych XVI-wiecznych mapach Soła poniżej Kęt płynie dwoma równoległymi odnogami, łączącymi się w okolicach Grójca w jedną rzekę. Pozostałością, tak przypuszczam, prawej odnogi są potoki Młynówka, a od połączenia z Bulówką, potok Macocha. Żyjąc obok pięknej, ale niebezpiecznej rzeki ludzie musieli się zabezpieczać. Potoki, o których mowa wyżej zostały obwałowane, wykonane zostały kanały ulgi, którymi odprowadzany jest do Soły nadmiar wody. Jeśli chodzi o samą Sołę to zabezpieczenie wyglądało następująco. W miejscach, w których napór wody na brzeg był największy budowano opaski kamienne, umacniano żwirowy brzeg wiązkami wikliny, gwarowo zwanymi „kiszkami” przytwierdzanymi do podłoża kółkami drewnianymi, w miejscach o szczególnie ostrym nurcie budowano kilkumetrowe, pionowo w stosunku do nurtu położone ostrogi z kamienia, potocznie zwane „tamami”. Zadaniem tych ostróg było spowalnianie i rozbijanie ostrego nurtu rzeki. Kamień użyty do budowy nie był łączony betonem, lecz spinany siatką. Było to budownictwo w pełni dzisiejszego rozumienia ekologiczne.

Ten XIX-wieczny sposób zabezpieczania przetrwał do lat 70-tych naszego wieku. Aby zabezpieczenia tego typu zdały egzamin konieczna była bieżąca naprawa i konserwacja. W miarę systematycznie działa się tak do roku 1970. Później tylko sporadycznie i wyrzkowo. Powódź 1997 roku zniszczyła całkowicie resztki tych umocnień. Na pewno nieprawdliwe jest twierdzenie Autora artykułu (w odniesieniu do Bielany), że ... „akurat pojawiła się okazja »przerobienia« pieniędzy”. Otóż na długo przed 1997 rokiem do chwili obecnej nie możemy uzyskać ani jednej złotówki na zabezpieczenie brzegów Soły. A sytuacja staje się krytyczna. Brak opasek brzegowych powoduje systematyczne przekorytowanie się Soły na prawy brzeg. Iluzorycznym jest twierdzenie, że zarośla i „lasy łęgowe” stanowią zabezpieczenie brzegu. Zapraszam Autora artykułu do Bielany, aby pokazać mu jak Soła pochłania systematycznie brzeg i zarośla i „lasy

łęgowe”. I nie dzieje się tak przy okazji jakichś szczególnie wysokich stanów wody na Sole. Wystarczy pełne wody koryto rzeki. Dzieje się tak dlatego, że zarośla i drzewa rosną w wierzchniej warstwie gleby niezbyt głębokiej. Pod spodem znajduje się pokład żwiru - po badaniach i wierceniach z lat 1960-tych okazało się, że grubość tych pokładów dochodzi do 17 m.

Odkryty brzeg jest bardzo podatny na niszczące działanie wody. Przy wyższych stanach drzewa są podmywane w ciągu kilkunastu minut. Pozostałości po tych drzewach widoczne są w korycie rzeki. W miejscu na styku sołectw Nowa Wieś i Bielany sytuacja jest szczególnie groźna. Przekorytowanie na prawy brzeg sięgnęło kilkudziesięciu metrów. Do przelania się wody w starorzecze Soły pozostało bardzo niewiele. Mogło do tego dojść już w sierpniu tego roku, gdy zapory Porąbka i Czaniec zrzuciły ok. 220m<sup>3</sup> wody przy dopuszczalnej ilości 350m<sup>3</sup>. Brakowało dosłownie kilkunastu centymetrów. Interwencja Pana Burmistrza spowodowała obniżenie zrztu do 150 m<sup>3</sup> co zapobiegło bardzo groźnej sytuacji. Wyjaśnię dlaczego groźnej. Przelanie się wód Soły w miejscu przekorytowania w starorzecze doprowadzi do katastrofy ekologicznej o znacznych rozmiarach. W bezpośredniej bliskości starorzecza - co prawda w bezpiecznej odległości od obecnie płynącej Soły - zlokalizowana jest wytwórnia mas bitumicznych. Na jej terenie znajdują się surowce ropopochodne takie jak asfalt, bitumy, olej itp. Wypłukanie tych materiałów z tego terenu może spowodować skażenie Soły od Bielany do Oświęcimia, a może nawet dalej. Wspólnie z Radą Sołecką próbujemy tym problemem zainteresować wszystkich odpowiedzialnych za zabezpieczenie Soły. Jak dotąd bezskutecznie. Główny powód - brak środków. A więc twierdzenie, że pojawiła się okazja »przerobienia« pieniędzy jest nieprawdliwe. Droga Redakcjo!

Na razie tyle wstępnych uwag i spostrzeżeń dotyczących „Dodatku Ekologicznego”. Znajduje się tam zapowiedź dalszych artykułów. Tu w Bielanych będziemy je czytać bardzo pilnie, ponieważ wszelkie zabiegi wokół Soły budzą i zawsze budziły nasze szczególnie zainteresowanie.

Kazimierz Babiuch  
sołtys Bielany

grudzień 2000





## Złapali złodzieja

Do zdarzenia doszło na osiedlu Nad Sołą. Do młodego mężczyzny podbiegli złodziej i wyrwał mu z ręki telefon komórkowy ericsson wart 2 tysiące złotych, po czym uciekł. Jakiś czas później wybrał sobie dowolny numer ze spisu telefonów skradzionej komórki. Okazało się, że zadzwonił do kolegi pokrzywdzonego. Zaproponował zwrot telefonu w zamian za 500 złotych okupu. - Jak zawiadomicie policję to was zabiję - zagroził. Młodzieńcy nie przestraszyli się jednak tej groźby i o całym zdarzeniu opowiedzieli w miejscowym komisariacie. Policjanci natychmiast pojechali na osiedle

Nad Sołą, gdzie znaleźli i ujęli złodzieja. Został osadzony w policyjnej izbie zatrzymań, a następnie przewieziony do Prokuratury Rejonowej w Oświęcimiu. Zastosowano wobec niego dozór policyjny.

## Spadł z drabiny

Do szpitala w Oświęcimiu trafił kierownik budowy, który spadł z drabiny i doznał złamania podstawy czaszki. Mężczyzna jest w stanie ciężkim.

Do zdarzenia doszło na ulicy Konopnickiej na posesji będącej własnością mieszkańca Bielska-Białej. Wojciech S. pełnił tam obowiązki kierownika budowy. Podczas wykonywania swoich czynności spadł z drabiny na betonowy strop i uderzył głową w posadzkę. Z ciężkimi obrażeniami przewieziono go do szpitala.

## Skradzione samochody

Niezłapani sprawcy ukradli fiata cinquecento, numer rejestracyjny BLR 5995, w kolorze zielony metalik, wart 12 tysięcy złotych. Samochód stanowiący własność mieszkańca Nowej Wsi był zaparkowany na osiedlu 700-lecia.

Z tego samego osiedla skradziono fiata cinquecento, nr rej. KOS C866, koloru czerwonego. Mieszkaniec Bulowic stracił 11 tysięcy złotych. Natomiast z Osiedla Sikorskiego zniknął fiat 126p, numer rejestracyjny BBS 4802, koloru szarego, rocznik 1989. Właściciel stracił 3 tysiące złotych. Wszystkie osoby, które znają miejsce postoju lub przechowywania samochodów proszone są o kontakt z Samodzielną Sekcją Kryminalną Komisariatu Policji w Kętach, ulicy Krakowska 25, telefon 845-33-22 do 23 lub 997.

## Akcja Pieszy

Policjanci przeprowadzili akcję pod kryptonimem Pieszy. Skontrolowano 86 kierujących samochodami, 30 pieszych i 13 rowerzystów. Policjanci skierowali jeden wniosek do kolegium i nałożyli 11 mandatów, w tym trzy na pieszych. Udzielili 82 pouczeń.

- Powyższe dane wskazują na nieprzestrzeganie i lekceważenie przepisów ruchu drogowego przez pieszych, a także rowerzystów i motorowerzystów. W celu poprawy bezpieczeństwa w tym zakresie przeprowadziliśmy w naszym powiecie akcję Pieszy. Głównym zadaniem policjantów było reagowanie na wykroczenia

popelniane przez wymienionych uczestników ruchu. Funkcjonariusze zwracali też uwagę na wzajemne relacje kierowca - pieszy i kierowca - rowerzysta - powiedział nam naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Oświęcimiu komisarz Zbigniew Wrona. W akcji wzięło udział 26 policjantów, w tym siedmiu z Wydziału Ruchu Drogowego.

## Złapani na gorąco

Tuner do odbioru telewizji satelitarnej marki firmy Philips i kilka innych przedmiotów próbowała ukraść sprawcy włamania do budynku firmy przy ul. Fabrycznej. Zostali jednak schwytani na gorącym uczynku przez funkcjonariuszy straży miejskiej i policjantów z miejscowego komisariatu. Włamywacze - Adam T., Wiesław H., Andrzej B., Roman M. i Adam B. zostali osadzeni w policyjnej izbie zatrzymań Komendy Powiatowej Policji w Oświęcimiu. Gdyby skok im się powiodł, właściciel firmy straciłby 2 tysiące złotych.

(nik)

## Zmiany w Kodeksie

Od 15 grudnia obowiązują nowe kary dla kierowców prowadzących pojazdy pod wpływem alkoholu. Jazda po kilku głębszych nie jest już wykroczeniem, lecz przestępstwem.

Na drogach powiatu oświęcimskiego ujawniono w bieżącym roku ponad 300 kierujących pod wpływem alkoholu. Teraz każdy, u którego policja stwierdzi podczas jazdy od 0,5 promila alkoholu we krwi będzie przestępcą, o którego winie i karze zadecyduje sąd.

Osoby, które pod wpływem alkoholu lub środka odurzającego prowadziły pojazd mechaniczny, poza utratą prawa jazdy na okres 10 lat, podlegają karze wysokiej grzywny i ograniczenia lub pozbawienia wolności do dwóch lat. - Może wreszcie trafi do świadomości kierowców, że żarty się już

skończyły - mówi naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Oświęcimiu komisarz Zbigniew Wrona.

Nowością jest również zapis w kodeksie karnym, że sąd może orzec dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów wobec osoby, która pod wpływem alkoholu lub środka odurzającego spowodowała wypadek, wskutek którego ktoś poniósł śmierć lub doznał obrażeń ciała. Podobnie karana będzie ucieczka z miejsca wypadku. Skazany kierowca dodatkowo zapłaci nawiązkę w wysokości od trzykrotnego do stukrotnego najniższego wynagrodzenia na rzecz osób poszkodowanych w wypadkach.

Kara więzienia za spowodowanie ciężkiego wypadku pod wpływem alkoholu wynosi od sześciu miesięcy do ośmiu lat. Jeżeli delikwent niezależnie od stanu trzeźwości zbiegnie z miejsca wypadku, jest zagrożony karą od dziewięciu miesięcy do 12 lat

## Przerwana nieć życia

34-letnia Justyna Wróbel z Porąbki - dyrektorka Powiatowego Zespołu Szkół nr 9 im. Marii Dąbrowskiej w Kętach - zginęła w wypadku drogowym, do którego doszło na ulicy Kościuszki na trakcie wiodącym z Krakowa do Bielska-Białej. Do zdarzenia doszło w piątkowy wieczór. Justyna Wróbel jechała swoim cinquecento w kierunku Czańca.

- Z nieustalonych na razie przyczyn kierująca zjechała na przeciwny pas ruchu. Doszło do zderzenia z jadącym z naprzeciwka ciężarowym mercedesem z naczepą - mówi chwilę po wypadku starszy sierżant Paweł Grzywacz z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej

Policji w Oświęcimiu.

- Zobaczyłem, że cinquecento jadące od strony Kęt zaczyna balansować na boki. Odbiłem w prawo, żeby uniknąć zderzenia. Wówczas uderzyłem w drewniany słup. Dopiero, kiedy wysiadłem z samochodu zobaczyłem, że mercedes dobił do fiata - opowiadał policjantom 34-letni Zygmunt G., kierowca ciężarówki z Kęt.

Justyna Wróbel zginęła na miejscu. Osierociła trójkę dzieci. Kierowca mercedesa był trzeźwy. W akcji wypadkowej brali udział policjanci oraz strażacy z Kęt i Oświęcimia. Oba samochody zostały zabezpieczone do badań technicznych.

„Kęczanin” dowiedział się nieoficjalnie, że przyczyną wypadku mogła być wada techniczna części samochodu.

pozbawienia wolności. We wszystkich przypadkach sąd

może podać wyrok do publicznej wiadomości.

(nik)



**Prace dyplomowe:** przepisywanie, skanowanie, druk również kolorowy, tabele, wykresy, kserowanie, bindowanie.

„MarWi” Marian Wielgosz, Kęty, ul. Świętokrzyska 52, tel. 845-10-33

**NIEPUBLICZNY  
ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ  
SPECJALIST. CENTR. STOMATOLOG.  
„MEDICUS”**

**Kęty, Rynek 17  
tel. 845-58-58**

Realizujemy leczenie pacjentów  
ŚLĄSKIEJ REGIONALNEJ KASY CHORYCH  
Wykonujemy pełny zakres usług stomatologicznych

**GABINET USG**

lek. med. Jan Zaborski - RADIOLOG.  
Pełny zakres badań USG u dzieci i dorosłych.  
Uwaga! badania USG bioderek u niemowląt.  
Kęty, ul. 3 Maja 12  
tel. 845-33-48                      wtorek 15.30 - 17.30

**www.kety.home.pl**

oferuje bezpłatną reklamę w internecie!  
informacje: 8454-876, 0608-115-657, kety@home.pl

**BIURO RACHUNKOWE**

(Rok założenia - marzec 1991)

**Doradca Podatkowy**

(wpis nr 7310)

**mgr Bogumił Horak**

1. Księgi handlowe
2. Podatkowa księga przychodów i rozchodów
3. Ryczałt ewidencjonowany
4. VAT - ewidencje, deklaracje
5. Deklaracje i rozliczenia podatkowe - w tym roczne
6. Doradztwo podatkowe i gospodarcze, pisma
7. Tworzenie spółek - statuty (bez akcyjnych)
8. Wnioski kredytowe
9. Rozliczenia w ZUS
10. Kadry i płace

32-650 Kęty, Rynek 3, tel./fax (0-33) 845-59-94

Spokojnych, Zdrowych Świąt, spędzonych  
w Pogodnym Nastroju oraz Wszelkiej Pomyślności  
w nowym 2001 Roku dla mieszkańców Gminy Kęty  
przesyła radny Gminy  
**Adam Bogusz**

*Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych  
Ich Bliskich i Przyjaciół „Jeden Drugiemu”  
Życzy wszystkim swoim Członkom,  
Sponsorom i Sympatykom,  
zdrowych, wesołych Świąt Bożego Narodzenia  
oraz sukcesów w Nowym Roku.  
Niech Wasza codzienność wypełniona będzie  
radością i nadzieją Betlejemskiej nocy.*

**„Bobas”** poleca  
dla Twojego dziecka  
wózki, łóżeczka, zabawki  
odzież i inne.

Kęty, ul. Hutnika  
(obok Totolotka)

**„Bobas”**  
Kupon  
rabatowy 10% na  
wózki i łóżeczka

**SPECJALISTYCZNY GABINET  
GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZO -  
- ENDOKRYNOLOGICZNY**

Kęty, Rynek 17, przyjmuje wtorek, piątek od 16.00  
tel. 0 603 073 888

**lek. Urszula Olearczyk - Nycz**  
Specjalista położnictwa, ginekologii i endokrynologii

- porady w zakresie ginekologii i endokrynologii
- opieka w zakresie ciąży
- porady w zakresie antykoncepcji
- leczenie zaburzeń okresu przekwitania
- badania cytologiczne
- diagnostyka i leczenie niepłodności
- leczenie nadżerek
- leczenie chorób tarczycy

**Uśmiechnij się**

- Nie wiedziałem, że naszym sąsiadom tak źle się powodzi...
- Dlaczego tak uważasz?
- Nie masz pojęcia, jaki dziś podnieśli raban, gdy ich synek połknął dziesięciotótkę...

W biurze pyta kolega kolegi:  
- Co wycinasz z gazety?

- Notatkę o tym, jak mąż zamordował żonę, bo mu stale przeszukiwała kieszenie...
- I co masz zamiar zrobić z tym wycinkiem?
- Schowam do kieszeni.

Między przyjaciółkami:

- Mogłabyś zarabiać śpiewem.
- Doprawdy? Mam taki dobry głos?
- Nie, ale ludzie płaciliby ci za milczenie.

- Czy może pani powiedzieć swojemu synkowi, żeby przestał mnie przedrzeźniać?
- Jasiu, przestań zachowywać się jak kretyń!

- Pański scenariusz nie jest zły, tylko miejscami nieco zagmatwany. Trzeba go tak poprawić, aby zrozumiał go każdy idiota.
- A które miejsca są dla pana niejasne?



Łamiąc się wigilijnym opłatkiem życzymy  
wszystkim Mieszkańcom Naszej Gminy,  
aby niezgoda i gniew nigdy nie były Waszym  
doświadczeniem, a ciągle przychodzący Chrystus,  
ten sam wczoraj, dziś i na wieki, miał wśród Was  
swoje stałe miejsce, będąc dla wszystkich  
w rozpoczynającym się roku źródłem radości i pokoju.

*Życzą:*

Radni klubu AWS gminy Kęty

Niech światło Betlejemskiej gwiazdy napelni  
radością i nadzieją codzienność  
wszystkich Mieszkańców naszej gminy.  
Radosnych Świąt Bożego Narodzenia  
oraz wszelkiej pomyślności w Nowym roku i wieku.

życzy kęckie koło

Zjednoczenia

Chrześcijańsko Narodowego

Radosnych Świąt Bożego Narodzenia,  
pomyślności w Nowym Roku  
oraz wielu udanych zdjęć  
życzy  
**FOTO-CENTRUM Kęty**

**FOTO-CENTRUM – Rynek**  
Henryk Cinal i Włodzimierz Kuźma

**FOTOGRAFIA CYFROWA**  
do wszystkich dokumentów **na poczekaniu**  
wybór ujęcia na ekranie telewizyjnym

**BOGATA OFERTA:**

- Aparatów fotograficznych
- Albumów
- Ramek
- Innych akcesoriów fotograficznych

**FOTOGRAFIA AMATORSKA**

**CENY PROMOCYJNE**

**ZAPRASZAMY!**  
Parter pawilonu przy ulicy  
Kościuszki  
(obok Banku Śląskiego)

Wśród wszystkich klientów tego sklepu  
rozlosujemy w 1 kwietnia 2001 r.,  
nagrody rzeczowe:

- Rower górski
- Aparaty fotograficzne
- Albumy, ramki, filmy !



**GABINET STOMATOLOGICZNY**

Kęty ul. Świętokrzyska 7 (50 m od Rynku)  
lek. stom. **Danuta i Radosław Sobel**

przyjmuje: poniedziałek, wtorek, środa, piątek 9<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>

- porcelanowe: protezy, korony, mosty (czas wykonania 7 dni)
- protezy szkieletowe
- wybielanie zębów

Informacja oraz ustalenie terminu wizyty pod nr tel.  
**845-07-43** (gabinet) oraz **0-606 413-880**

**Elektronarzędzia**

*sprzedaż - serwis - części*

Celma, Bosch, Skil, Black & Decker, Elu, DeWalt, Atlas Copco, AEG, Festo, Protol, Kress, Makita, Rupes, Metabo

**STIHL-promocje pilarek spalinowych**

Do końca roku przy zakupie pilarki 023, 025, 026, 036, 044, 064 dostaniesz dodatkowo łańcuch, prowadnik z pilnikiem, 1 litr oleju STIHL 1:50  
**WSZYSTKO TO GRATIS !!!**

Ponadto przy zakupie pilarki 026, 036, 044, 064 siekierka STIHL - gratis !!!

**PRZEZWAJANIE SILNIKÓW**

STARA WIEŚ	OŚWIĘCIM	BIELSKO BIAŁA
UL. STAROWIEJSKICH 20	UL. ZABORSKA 34	UL. TURYSTYCZNA 24
TEL/FAX 84-56-839	TEL. 842-22-61	TEL. 816-12-59
gm. Wilamowice		

www.narzedzia.com.pl nycz e-mail: nycz@narzedzia.com.pl





Pieczywo - na dziś, jutro i pojutrze...

Niech te nadchodzące święta  
przyniosą Wam ciepło  
i radość w gronie najbliższych



Wszystkim Klientom naszej Firmy  
Wesołych Świąt i Dużo Szczęścia  
w nadchodzącym Nowym Roku 2001  
Życzy Firma

A. Piskorek

**GCM** radio

94,9 i 107,1 FM



**Z OKAZJI NADCHODZĄCYCH  
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA  
I NOWEGO TYSIĄCLECIA  
-ZDROWIA ORAZ WIELU SUKCESÓW  
OSOBISTYCH I ZAWODOWYCH  
ŻYCZY**

**GÓRNOŚLĄSKI ZAKŁAD GAZOWNICZY  
-ROZDZIELNIA GAZU KĘTY**

Konkurs

**Rozpoznaj szczegół**

Publikujemy kolejne, z konkursowej serii, fotografie trzech szczegółów pochodzących ze znanych miejsc w Naszej Gminie. Osoba, która rozpozna najwięcej zaprezentowanych zdjęć otrzyma w nagrodę aparat fotograficzny. W przypadku równej ilości odpowiedzi zdecyduje losowanie. Rozstrzygnięcie konkursu w styczniu.

Nazwiska osób, które wskażą prawidłowe odpowiedzi podamy w kolejnym numerze.

Odpowiedzi można przysłać na adres:

Redakcja "Kęczanina" ul. Żwirki i Wigury 2

32-650 Kęty

lub dostarczyć osobiście do Domu Kultury.



1



3



2

Rozwiązanie konkursu z poprzedniego numeru:

- Zabytkowa armata - zbiory Muzeum w Kętach 15
- Oko Opaczności - zdobienie Kaplicy św. Jana Kantego
- Pogoń herb Litwy, zdobienie Ratusza

Szczegóły prawidłowo rozpoznali:

Pan Robert Zabiegło z Kęt

Pan Stefan Leśniak z Kęt.

Gratulujemy.

Do zabawy zaprasza „Kęczanin” i FOTO-CENTRUM





## Życzenia świąteczne

*„W Betlejem mieście  
Zbawiciel się rodzi  
Niech się Wam, mili,  
najlepiej powodzi.  
Niech Wam służy szczęście  
O każdej godzinie  
I niech Was dobrego  
Nic w życiu nie minie”.*

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia  
władze samorządowe Gminy Kęty  
składają wszystkim mieszkańcom najserdeczniejsze życzenia  
zdrowia, wiele radości, optymizmu, pogody ducha,  
ciepła rodzinnego i zasobnego wigilijnego stołu.  
W czasie tych świąt niech nikt nie czuje się samotny i opuszczony.

Życzymy Państwu, by trzecie tysiąclecie  
rozpoczęło się szczęśliwie, wiarą w lepszą przyszłość  
a nowy, 2001 Rok, był rokiem wzajemnej życzliwości,  
wrozumiałości, przebaczenia i mijał w poczuciu  
bezpieczeństwa, zadowolenia i satysfakcji.

Zarząd Miejski i Rada Miejska



**LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE  
dla DOROSŁYCH**  
w systemie eksternistycznym

Wszystkim aktualnym i przyszłym  
Słuchaczom oraz Nauczycielom  
życzenia **Wesołych Świąt**  
**Bożego Narodzenia**  
i pomyślności w **Nowym Roku**  
składa Dyrekcja

tel. 0-604 493153, 0-604 273920, 033/ 8145444



Miesięcznik samorządu terytorialnego Kęt.

Wydawca: Zarząd Miejski w Kętach

Kolegium redakcyjne: G. Bulka, J. Chrząszcz (red. nacz.),  
S. Flisowski, Z. Pilarezyk

Stali współpracownicy: F. Chmiel, A. Kruczałak, T. Kuźma,  
M. Hejnowicz, FOTO-CENTRUM; H. Cijał i W. Kuźma

Adres redakcji:

32-650 Kęty, ul. Żwirki i Wigury 2, tel. 845 26 40

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Dyżury redakcji: w każdy poniedziałek w Domu Kultury  
pok. 128 od 17.00 do 18.00

Reklamy i ogłoszenia przyjmowane są w Domu Kultury  
w pok. 122-124 codziennie od 8.00 do 15.00

Skład i przygotowanie do druku:

PPUH „MarWi” Marian Wielgosz.

Kęty, ul. Świętokrzyska 52, tel.: 845 10 33, 0606161421